



GŁOS AKADEMICKI

WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ

MIESIĘCZNIK PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW

Otrzesiny

Niepowtarzalna impreza

W niesamowitym miejscu

Samorząd Studentów Wojskowej Akademii Technicznej
zaprasza na „Otrzesiny studentów I roku”

MIEJSCE:

Klub Tango&Cash Al. Jerozolimskie 6
(naprzeciwko Muzeum Narodowego)

START:

Piątek, 18 listopada, godz. 20:00

W PRZEDSPRZEDAŻY BILETY TAŃSZE O 50%

UWAGA Liczba biletów ograniczona !!! UWAGA



BILETY:

- Studenci I roku za FREE
- pierwsze 500 osób
- Płeć piękna za FREE
- Studenci WAT - 10 zł
- Studenci innych uczelni - 20 zł



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO WAT-2005/2006





2005/2006

Inauguracje wydziałowe roku akademickiego



SŁOWO OD REDAKTORA

To już kolejne w tym roku kalendarzowym ważne zmiany w życiu naszego uczelnianego pisma. Od stycznia zmieniła się częstotliwość jego ukazywania – „Głos Akademicki” stał się miesięcznikiem. Teraz, wolą władz uczelni, zmieniły się jego objętość i wygląd.

Numer 116, który dziś prezentujemy, ma 24 strony i zupełnie nową, kolorową szatę graficzną. Zdaniem wielu osób jest rewolucyjny - w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

Oprócz tzw. aktualności – materiałów dokumentujących bieżące życie Akademii, relacji z konferencji i seminariów oraz innych stałych działów, takich jak biblioteka i hobby, więcej w nim publikacji dla studentów i młodych adeptów nauki. To z myślą o nich w dziale Nauka i Edukacja rozpoczęliśmy prezentację programów stypendialnych.

Kolejne numery zamierzamy wzbogacić m.in. o prezentacje sylwetek wybitnych uczonych, pracujących w WAT oraz rozmowy z ciekawymi, często powszechnie znanymi postaciami, które w jakiś sposób były lub są związane z naszą Alma Mater. Mamy nadzieję, że dzięki tym zabiegom wzrośnie nie tylko liczba czytelników, ale również stałych współpracowników „Głosu”.

Wszystkich, którzy z różnych względów do tej pory omijali redakcję, a którzy mają coś do powiedzenia i chcą się podzielić swoimi pomysłami, zapraszam na łamy. Szczególnie gorąco zachęcam do współpracy młodzież uczącą się w Akademii.

Drodzy studenci! Wyjdźcie z ukrycia. Informujcie społeczność akademicką o swoich działaniach, o problemach, które was nurtują. Chwalcie się osobistymi sukcesami, również pozanaukowymi. Łoża Studentów będzie taka, jak ci, którzy będą w niej zamieszczać swoje materiały.

Zachęcam wszystkich Czytelników do wyrażania swoich opinii na temat nowej szaty graficznej pisma.

Czekam na telefony i e-maile.

Elżbieta Dąbrowska

GŁOS AKADEMICKI WAT

Pismo Pracowników i Studentów

Wydawca: Wojskowa Akademia Techniczna

Adres redakcji: ul. Kaliskiego 19, pok. 207

00-908 Warszawa 49, tel. (022) 683 92 67

Redaktor naczelny: Elżbieta Dąbrowska, edabrowska@wat.edu.pl

Opracowanie graficzne: Sebastian Miłosek, smilosek@wat.edu.pl

Spis treści



4. VIVAT ACADEMIA!



6. WYSTĄPIENIE INAUGURACYJNE J. M. REKTORA WAT GEN. BRYG. PROF. DR. HAB. INŻ. BOGUSŁAWA SMÓLSKIEGO

8. CO ZMieniŁA USTAWA?

10. NASZ LIDER

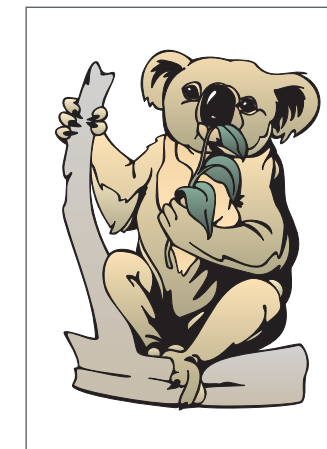
11. OD PLATFORMY DO KONSORCJUM



13. OBRADOWAŁ NOWY SENAT

14. WARTO SIĘ STARAĆ!

16. KOMPENDIUM WIEDZY STYPENDIALNEJ CZ. 1



18. STANDARDY W SPRAWOZDAWCZOŚCI LOGISTYCZNEJ

21. WYZNANIA PIERWSZOROCZNIKÓW

22. NIE TYLKO DLA STUDENTÓW

23. DZIEŃ AUSTRALII w WAT

24. WAT NA WESOŁO

25. NIHIL NOVI... A MOŻE JEDNAK



26. CZAR KOMETKI

Korekta: Renata Borkowska

Przygotowanie do druku: Wydawnictwo WAT

Druk: PROMOCJA XXI

Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 232A, 02-495 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji
i skracania tekstów oraz zmiany tytułów.

VIVAT ACADEMIA!



W poniedziałek, 3 października odbyła się w naszej uczelni uroczysta inauguracja roku akademickiego 2005/2006. W 55. roku funkcjonowania Wojskowej Akademii Technicznej będzie się w niej uczyć ponad 7 tys. studentów, w tym ponad 2 tys. na pierwszym roku.

Otwarcie nowego roku akademickiego poprzedziło złożenie wiązanki kwiatów przed pomnikiem gen. bryg. inż. Floriana Grabczyńskiego. Hołd pierwszemu komendantowi naszej Alma Mater oddali przedstawiciele władz, studentów i pracowników.

Na główne uroczystości, które odbyły się w sali widowiskowej Klubu WAT, przybyło wielu distinguished gości, m. in.: sekretarz stanu, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jerzy Bahr oraz jego zastępca, admirał floty Ryszard Łukasik, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Szulc, sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Informatyzacji prof. Marek Bartosik, przewodniczący Komisji Badań na Rzecz Rozwoju Gospodarki w Radzie Nauki prof. Jan Kurzydłowski, dyrektor Departamentu Spraw Obron-

nych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów gen. Henryk Porajski, a także przedstawiciele: Sejmu i Senatu RP, Sztabu Generalnego WP, wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, Wojskowych Służb Informacyjnych, Żandarmerii Wojskowej, Kościołów, zaprzyjaźnionych krajowych i zagranicznych uczelni cywilnych i wojskowych, instytutów naukowych, ośrodków naukowo-badawczych i centrów szkolenia, władz samorządowych dzielnicy Warszawa Bemowo, firm, instytucji i organizacji współpracujących z Akademią oraz absolwenci, pracownicy i młodzież, która rozpoczęła pierwszy rok studiów.

W wystąpieniu inauguracyjnym (pełny tekst na str. 6-7) rektor WAT, gen bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski nawiązał zarówno do przemian, jakie w ciągu ostatnich kilku lat zaszły w naszej uczelni, jak

do zmian, które jeszcze ją czekają w związku z wejściem w życie nowej Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”. – W Akademii czeka nas wprowadzenie nowych standardów na pierwsze dwa stopnie studiów, rozszerzenie oferty edukacyjnej w języku angielskim, uruchomienie studiów międzywydziałowych. Zamierzamy uruchomić studia międzyuczelniane tak, aby stworzyć naszym studentom możliwości zdobywania wiedzy na najwyższym poziomie. Chcemy być uczelnią elitarną. Nadal spośród wszystkich uczelni technicznych wyróżniamy się między innymi najniższym stosunkiem liczby studentów przypadających na jednego samodzielnego pracownika nauki. Nowa ustawa zachwiała podstawą funkcjonowania znacznej części szkolnictwa wojskowego, które przez lata nie udało osiągnąć standardów obowiązujących w otwar-



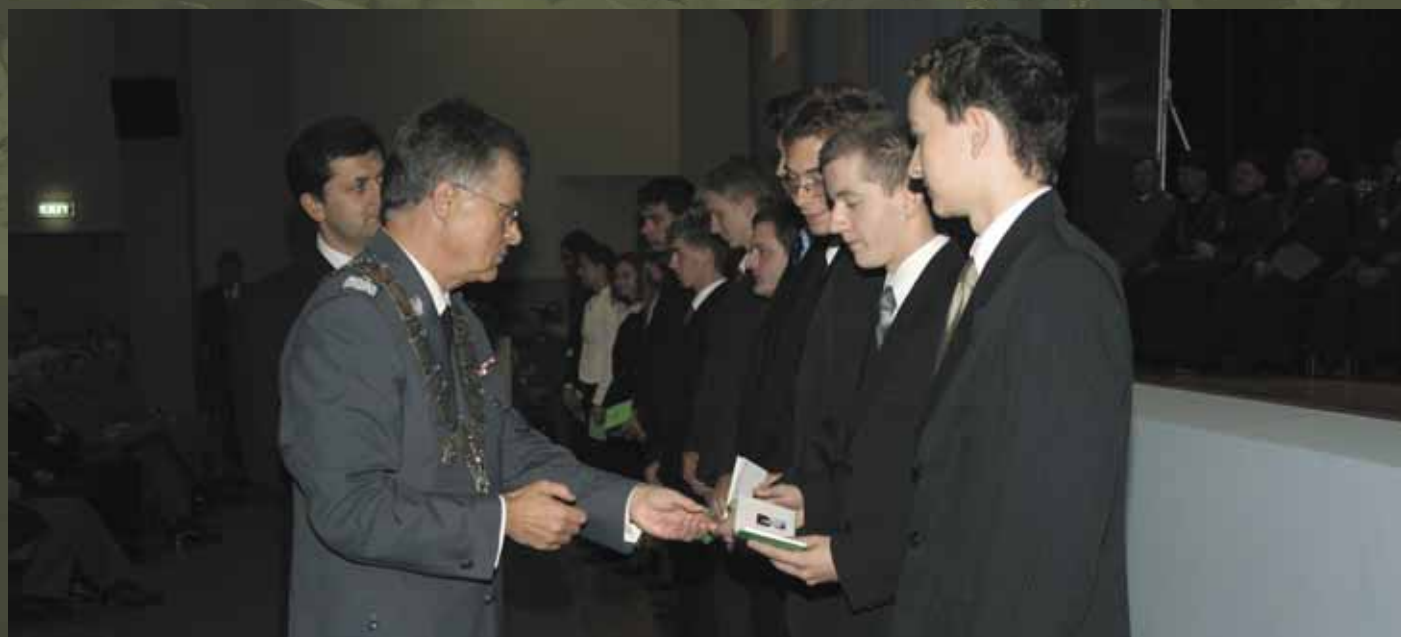
wybitnej klasy profesjonalistów zarówno dla potrzeb Sił Zbrojnych RP, jak i cywilnych dziedzin naszego życia. Absolwenci Akademii stanowią istotną część korpusu oficerskiego, zasilają administrację rządową, aktywnie uczestniczą w rozwoju gospodarczym kraju. Wasza uczelnia skutecznie wychodzi naprzeciw wyzwaniom XXI wieku. Obok badań naukowych, których wartość potwierdzają liczne prestiżowe nagrody, wprowadza innowacje techniczne i organizacyjne. W pracowniach i laboratoriach powstają wynalazki i projekty racjonalizatorskie. Stąd wywodzą się liczne pomysły na modernizację naszej armii.(...) Jestem dumny z sukcesów i dorobku Akademii. Z postaw i zachowań ludzi, którzy ją tworzą.

Słowa prezydenta RP nappełniły dumą wszystkie osoby związane z Wojskową Akademią Techniczną, a w szczególności spo-

sób studentów pierwszego roku, którzy po złożeniu ślubowania odebrali indeksy. W 2005 roku liczba starających się o przyjęcie na studia stacjonarne do WAT była największa od ponad 10 lat. O jedno miejsce ubiegało się średnio 5 kandydatów.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego była też okazją do wręczenia odznaczeń państwowych, medali „Za Zasługi dla WAT” oraz dyplomów osobom, które w roku akademickim 2004/2005 uzyskały tytuły naukowe doktorów. Jak co roku, na jej zakończenie został wygłoszony wykład inauguracyjny. O „Współczesnych metodach i zastosowaniach kryptologii” mówił dyrektor Instytutu Matematyki i Kryptologii Wydziału Cybernetyki WAT prof. dr hab. n. mat. inż. Jerzy Gawinecki.

Elżbieta Dąbrowska



WYSTĄPIENIE INAUGURACYJNE J. M. REKTORA WAT GEN. BRYG. PROF. DR. HAB. INŻ. BOGUSŁAWA SMÓLSKIEGO

Foto: Grzegorz Rosiński



Szanowni Państwo!

Za nami bardzo trudny okres. Zmienił się ustrój uczelni, kształt i sposób wyboru jej władz, przeprowadziliśmy głęboką restrukturyzację. Działania te wiązały się z niezwykle trudnymi decyzjami. Wymagały poświęceń, stanowiąc nie tylko ogromne wyzwanie, ale i realną próbę. Dziś widać, że z tej próby wyszliśmy zwycięsko, a społeczność „watowska” dowiodła, że potrafi budować dla przyszłości. Rozpoczynamy dziś kolejny, 55. rok akademicki w Wojskowej Akademii Technicznej (...).

Szanowni Państwo!

Największym bogactwem każdej organizacji są pracujący w niej ludzie. Ich zaangażowaniu, zdolnościom, pracowitości zawdzięczamy prestiż i renomę naszej uczelni. Najlepiej wyposażone sale, laboratoria czy pracownie bez człowieka, jego inwencji i zdolności twórczej nie przedstawiają większej wartości. Podstawowym atutem Akademii jest kadra – znakomici nauczyciele akademicy, wybitne zespoły badawcze. Nasze grono systematycznie powiększa się o kolejne zastępy doktorów, doktorów habilitowanych i profesorów. Kolejny członek naszej społeczności prof. Antoni Rogalski został członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Nauk.

Atutem Akademii jest także nowoczesna baza - dobrze wyposażone laborato-

ria i pracownie naukowe. Wszystko to przy współudziale naszej braci studenckiej - czyni z WAT zarówno renomowaną uczelnię, jak i realizujący bogaty program współpracy ze światem ośrodek naukowo-badawczy. W minionym roku realizowaliśmy ponad 400 ważnych prac i projektów badawczych, których wyniki były szeroko prezentowane na forum krajowym i międzynarodowym. Nasi pracownicy opublikowali kilkadziesiąt monografii i podręczników akademickich około 1300 artykułów naukowych w liczących się czasopismach krajowych i zagranicznych. Zespoły badawcze WAT uzyskały kolejne patenty i prawa ochronne na swoje opracowania. Akademia organizowała lub była współorganizatorem 19 konferencji, w tym 7 międzynarodowych. O wysokim poziomie prowadzonych w Akademii badań naukowych świadczą osiągnięcia naszych zespołów. Na XII Gieldzie Wynalazków i Innowacji, organizowanej przez Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów, 5 zespołów z Akademii zostało wyróżnionych przez ministra nauki i informatyzacji za międzynarodowe osiągnięcia wynalazcze. Ponadto WAT został wyróżniony za szczególną aktywność w promocji wynalazków za granicą i wybitne osiągnięcia w tej dziedzinie. Wiele z opracowań zostało praktycznie zastosowanych w siłach zbrojnych i gospodarce narodowej. Wdrożone do produkcji przez zakłady przemysłu obronnego, a także małe i średnie przedsiębiorstwa, zostały m.in. fluorescencyjne spektrometry światłowodowe do diagnostyki medycznej, wielowidmowy pirometr do zdalnego pomiaru temperatury z eliminacją emisyjności powierzchni, inteligentna mina zdalnego rażenia do niszczenia śmigłowców, symulacyjny system modelowania działań bojowych, przenośny ekspercki diagnostyczny do badania silników spalinowych, scalony wirtualny licznik czasu i częstotliwości, światłowodowy system ochrony obiektów oraz wiele przyrządów „niebieskiej optoelektroniki” w tym medyczne analizatory fluorescencyjne, czujniki do wykrywania skażeń chemicznych i biologicznych, dozymetry promieniowania ultrafioletowego i wiele innych. Część wdrożonych opracowań powstało w zespołach międzynarodowych, w których WAT pełnił rolę lidera.

Szanowni Państwo!

Polski świat nauki, nasze szkolnictwo wyższe staje w obliczu wielu wyzwań. O pozycji państwa XXI wieku w zglobalizowanym świecie decydować będzie innowacyjność, poziom rozwoju technologii oraz poziom wykształcenia społeczeństwa. Dysponujemy dziś w Polsce kapitałem ludzkim umożliwiającym zbudowanie solidnych fundamentów przyszłego rozwoju. Należy jednak pamiętać, iż 80% dzisiejszych technologii zostanie zastąpione nowszymi w ciągu 10 lat. O powodzeniu nie przesądza zatem dzisiejszy dystans, a przygotowanie do tworzenia nowych produktów technologicznych, które wkrótce opanują rynek. Dobrze by było, aby wiedza na ten temat nie była obca decydentom i aby system finansowania nauki był zdolny do eliminowania działań pozornych (...).

Zdajemy sobie sprawę z wyzwań i ograniczeń, z jakimi spotyka się nauka polska. Utrzymujące się dotąd na niezwykle niskim poziomie nakłady na badania naukowe muszą prowadzić do zapaści cywilizacyjnej naszego kraju na tle rozwiniętych państw świata. Nieprzystwoicie niski udział wyrobów know-how w polskim eksporcie jest najlepszą ilustracją tego procesu. Z nadzieją obserwujemy ogromne wysiłki, aby uwieńczyć sukcesem, że strony ministra nauki i informatyzacji Pana prof. Michała Kleibera i kierownictwa resortu, mające poprawić sytuację w tym obszarze.

Aby przynajmniej w skali mikro działać racjonalniej staramy się w Akademii koncentrować potencjał naukowy i eksperymentalny na tych dziedzinach, gdzie osiągnięty poziom umożliwia skuteczne konkurowanie lub partnerskie współdziałanie z najlepszymi na świecie. Społeczność „watowska” podobnie jak całe środowisko akademickie z ogromną radością przyjęła nową Ustawę „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Bardzo potrzebne były nam regulacje prawne, uwzględniające zmiany, jakie nastąpiły w polskim szkolnictwie wyższym, dostosowujące nasz system edukacji do standardów europejskich (...).

W Akademii czeka nas wprowadzenie nowych standardów na pierwsze dwa stopnie studiów, rozszerzenie oferty edukacyjnej w języku angielskim, uruchomienie studiów międzywydziałowych. Zamierzamy uruchomić studia między-

uczelniane tak, aby stworzyć naszym studentom możliwości zdobywania wiedzy na najwyższym poziomie. Chcemy być uczelnią elitarną. Nadal spośród wszystkich uczelni technicznych wyróżniamy się m. in. najniższym stosunkiem liczby studentów przypadających na jednego samodzielnego pracownika nauki. Nowa ustawa zachwiała podstawą funkcjonowania znacznej części szkolnictwa wojskowego, które przez lata nie zdołało osiągnąć standardów obowiązujących w otwartym systemie edukacji narodowej. Mam nadzieję, iż pojawienie się ustawy przyspieszy proces reformowania tych akademii i szkół wojskowych z pożytkiem tak dla sił zbrojnych, jak i młodych ludzi, decydujących się na pracę w ich strukturach. Brak decyzji, jak dotąd, w tym zakresie nie wróży dobrze przyszłości. Jesteśmy dumni, że WAT, jako jedyna z uczelni nadzorowanych przez ministra obrony, spełnia z nadmiarem wszystkie wymogi ustawowe, a dzięki nowemu prawu wzmacnia swą autonomię akademicką. Nie zbudujemy w Polsce społeczeństwa opartego na wiedzy i gospodarki silnej wiedzą bez zwyciężenia zapaści polskiej myśli strategicznej. Braku systemu gwarantującego zapotrzebowanie na wiedzę w naszym kraju nie zastąpi nawet wzrost nakładów na badania. Edukacja była, jest i będzie kluczem do rozwoju społeczeństwa wiedzy, rozwoju, który zawsze realizują elity, a z jego efektów korzystają wszyscy.

W poszukiwaniu rozwiązań gwarantujących rozwój gospodarczy Polski często słyszymy prywatyzować i jeszcze raz prywatyzować, zapominając jednak, że najważniejsze jest prawo, potem własność prywatna oraz zasady konkurencji. W procesie transformacji w Polsce, liberalizując wiele dziedzin ekonomii, nie zadbano dostatecznie o dobre prawo, a szczególnie o zdolność do jego egzekwowania. Stan ten oddziałuje niestety negatywnie również na sferę badań w naszym kraju. Silna pozycja naukowa Akademii powoduje, iż mamy ambicję, a zarazem możliwości realizowania idei humboldtowskiego uniwersytetu; uniwersytetu edukującego poprzez naukę i uprawiającego naukę, dostarczającego wiedzy i kadr, ale również nowych technologii.

Uczestniczymy we wszystkich istniejących w Polsce formach zorganizowanej działalności naukowej, czy to w postaci konsorcjów naukowo-wdrożeniowych czy centrów doskonałości. Jesteśmy inicjatorami nowych przedsięwzięć integrujących świat nauki i przemysłu wobec ważnych dla naszego kraju wyzwań związanych

z bezpieczeństwem i zarządzaniem kryzysowym. Powołaliśmy do życia Polską Platformę Technologiczną Systemów Bezpieczeństwa, skupiającą dziś ponad 50 członków reprezentujących naukę, jednostki badawczo – rozwojowe i przemysł, zarówno ten państwowy, jak i prywatny. Wypracowane przez Platformę obszary badawcze znalazły swe miejsce w KPR. Zabiegamy o pozyskanie dofinansowania z funduszy strukturalnych na modernizację naszej bazy dydaktycznej i badawczej. Staramy się rozszerzyć formy działań parku technologicznego Technopolis. Rozbudowujemy i modernizujemy system informacyjny Akademii. Drastyczne ograniczenie dotacji ze strony MON na przestrzeni ostatnich 3 lat zmusza nas do poszukiwania pozabudżetowych źródeł finansowania uczelni. Już dziś jesteśmy prawdopodobnie jedyną państwową uczelnią akademicką w Polsce, która w ponad 50% zarabia na swoje funkcjonowanie.

Szanowni Państwo!

Polskie uczelnie wyższe, szczególnie te najlepsze, muszą podołać wyzwaniom, jakie niesie świat i nasza obecność w europejskiej przestrzeni edukacyjnej. Nasza oferta dydaktyczna na dziś to możliwość studiowania na wybranej spośród około 60 specjalności w ramach 10 kierunków studiów. Mamy w swej ofercie około 50 kursów podyplomowych w jęz. angielskim dla obco-krajowców. Prowadzimy studia podyplomowe wspólnie z uczelniami amerykańskimi. Oferujemy studiowanie na unikalnych w Polsce i w Europie specjalnościach, takich jak np. kryptologia.

Akademii opuszcza kolejna grupa ponad 800 absolwentów studiów wyższych, z czego prawie połowa to absolwenci w mundurach, doskonale przygotowani specjaliści wojskowi często o specyficznym, potrzebnym siłom zbrojnym, profilu wykształcenia. Studia podyplomowe i kursy specjalistyczne ukończyło prawie 900 osób. Najlepsi nasi absolwenci mają szansę kontynuowania studiów doktoranckich na renomowanych uniwersytetach amerykańskich.

Ważną formą kształcenia naszych studentów – podobnie jak w latach ubiegłych - była międzynarodowa wymiana studencka w ramach, między innymi europejskiego programu SOKRATES/ERASMUS. Mamy studentów z Francji, chętnych do realizowania części swych studiów w WAT. Rok akademicki 2004/2005 był trzecim, w którym mury naszej uczelni zostały otwarte dla studentów cywilnych, kształconych w systemie studiów stacjo-

narych. Był również kolejnym, w którym decyzją MON zaprzestano w Akademii rekrutacji kandydatów na żołnierzy zawodowych. Ostatnie propozycje ministerstwa obrony zapowiadają jednak, że do WAT powrócą podchorążowie. W 2005 r. liczba starających się o uzyskanie indeksu studiów dziennych WAT była największa od ponad 10 lat i wynosiła średnio ok. 5 kandydatów na jedno miejsce. W większości, ubiegający się o indeksy przyszli do nas z bardzo dobrymi lub dobrymi ocenami na świadectwach maturalnych.

W wyniku rekrutacji na pierwszy rok studiów przyjęliśmy ponad 2200 osób, z czego ponad połowa na studia stacjonarne. Dzisiaj rok akademicki w WAT rozpoczyna ponad 7 tys. studentów. Jestem pewien, że w wyścigu do wiedzy na europejskim poziomie nasi studenci będą co najmniej równorzędnymi partnerami studentów państw unijnych.

Drodzy Studenci I roku!

Wybierając studia w WAT dokonaliście ważnego i odpowiedzialnego wyboru. Jestem przekonany, że będziecie dumni z tej decyzji. Dzisiaj ważny jest nie tylko sam dyplom, ważne jest również na jakiej uczelni odbywa się studia. Nie obiecujemy Wam łatwych studiów, ale obiecujemy studia ciekawe, spełniające Wasze aspiracje i zapewniające Wam rozwój intelektualny. Studia w WAT będą wymagały wysiłku, ale jednocześnie będzie to czas gromadzenia ogromnego kapitału, kapitału wiedzy i doświadczenia, który w przyszłości jako inżynierowie – managerowie - absolwenci naszej uczelni, wykorzystacie na konkurencyjnym, europejskim rynku pracy. Już dziś absolwenci naszej Alma Mater w publikowanych rankingach najlepiej zarabiających absolwentów polskich uczelni zajmują pierwsze miejsce. Wierzę, że wystarczy Wam również czasu na dobrą rozrywkę i zabawę, bo okres studiów to jeden z najwspanialszych okresów w życiu dorosłego człowieka.

Szanowni Państwo!

Niech rozwój Akademii, jej prestiż i ranga, jej postrzeganie w kraju i za granicą, będą wspólną troską i odpowiedzialnością nas wszystkich, całej społeczności akademickiej.

W nowym roku akademickim pracownikom uczelni i studentom życzę wszelkiej pomyślności, dobrego zdrowia, sukcesów, wielu nowych inicjatyw oraz optymizmu tak pomocnego w codziennym życiu i tak niezbędnego szczególnie w kontaktach z młodzieżą.

Co ZMIENIŁA USTAWA?

Uchwalona przez Sejm RP w dniu 27 lipca 2005 r. ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym” wprowadza do dotychczasowych zasad funkcjonowania polskich uczelni wyższych wiele istotnych zmian. Część z nich obowiązuje już od 1 września 2005 r. Dla innych przyjęto późniejszy termin wprowadzenia, np. przepisy dotyczące spraw pracowniczych wchodzi w życie 1.09.2006 r. Ze względu na to, że konsekwencje wprowadzenia zapisów nowej ustawy dotyczą wielu aspektów działalności uczelni, trudno omówić je w jednym artykule. Ograniczę się zatem do omówienia tych, które dotyczą organizacji procesu dydaktycznego.



Foto: Grzegorz Rosiński

Prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński,
prorektor WAT ds. kształcenia

Ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym” zniósła dotychczasową ustawę o wyższym szkolnictwie wojskowym. Tym samym włączyła uczelnie wojskowe w jednolity system edukacji narodowej. Uzyskały one te same uprawnienia i obowiązki co uczelnie cywilne. Jednocześnie ustawa pozostawiła nadzór nad uczelniami wojskowymi ministrowi obrony narodowej. Ma on w odniesieniu do nich te same uprawnienia, jakie w stosunku do uczelni cywilnych posiada minister edukacji narodowej. Dodatkowe uprawnienia MON wynikają z faktu, że uczelnie wojskowe są jednostkami wojskowymi w rozumieniu ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP i realizują zadania związane z obroną narodową. Należy podkreślić, że możliwość kształcenia osób cywilnych w WAT nie wynika bezpośrednio z nowej ustawy. Jest ona bowiem usankcjonowana zapisem w ustawie z 27 lutego 2003 r. o utworzeniu Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego. Usyawa „Prawo o szkolnictwie wyższym” zmieniła treść tej ustawy, pozostawiając jednak Akademii prawo do kształcenia osób cywilnych.

Nowa ustawa nadaje uczelniom posiadającym co najmniej 4 uprawnienia do nadawania stopnia doktora status uczelni autonomicznej. Posiadając 9 takich

uprawnień, WAT może w pełni korzystać z praw przysługujących uczelni autonomicznej. Najważniejsze z nich to możliwość wprowadzania uchwał organów kolegialnych uczelni (senatu, rad wydziałów) wszystkich aktów wewnętrznego prawa uczelni, łącznie z aktem najważniejszym – statutem. Do tej pory statut nadawany był Akademii przez ministra obrony narodowej. MON zatwierdzał także regulamin studiów oraz plany kształcenia. Pod rządami nowej ustawy czynić to będą kolegialne organy Akademii.

Nowa ustawa sankcjonuje wprowadzenie w polskim szkolnictwie wyższym modelu kształcenia zgodnego z założeniami *Procesu Bolońskiego*. Model ten przewiduje trzy cykle kształcenia: studia I stopnia, zakończone uzyskaniem tytułu inżyniera lub licencjata, studia II stopnia, zakończone uzyskaniem tytułu magistra oraz studia III stopnia, przygotowujące do uzyskania stopnia naukowego doktora. Studia inżynierskie trwają 7 lub 8 semestrów, licencjackie – od 6 do 8 semestrów. Czas trwania studiów II stopnia określony został na 3 lub 4 semestry. Czasowy wymiar studiów doktoranckich ustalony zostanie rozporządzeniem ministra edukacji narodowej. W ustawie przewidziano również możliwość prowadzenia jednolitych studiów magisterskich, trwających od 9 do 12 semestrów. Jednakże możliwość ta odnosi się jedynie do bardzo wąskiej grupy kierunków, takich jak medycyna, prawo, farmacja. Nie przewiduje się, aby którykolwiek z kierunków technicznych lub ekonomicznych został do tej grupy zaliczony. **Zadaniem Akademii będzie więc zmiana realizowanego do tej pory modelu kształcenia.**

Wprowadzenie przewidzianego w ustawie modelu kształcenia wymaga opracowania nowych planów studiów. Będą one oparte na nowych standardach kształcenia wprowadzonych rozporządzeniem MENiS. Ministerstwo podjęło próbę dość pospiesznego opracowania nowych standardów jeszcze przed rozpoczęciem roku

akademickiego 2005/2006 (ich projekty można znaleźć na stronie www.menis.gov.pl). Nic więc dziwnego, że spotkały się z powszechną krytyką. Skłoniło to MENiS do wycofania się z planów ich wprowadzenia. Obecnie prowadzona jest obszerna dyskusja dotycząca nie tylko treści, ale i samej formy standardów. Planujemy uruchomienie nowego modelu kształcenia dla studentów WAT zaczynających studia w roku akademickim 2006/2007.

WAT, jako uczelnia autonomiczna, może uruchomić kształcenie na kierunku studiów znajdującym się na liście kierunków zatwierdzonych przez ministerstwo bez potrzeby występowania o odpowiednie zezwolenie. Decyzję w tej sprawie może podjąć Senat Akademii.

Podstawowa jednostka organizacyjna uczelni autonomicznej, posiadająca uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora i spełniająca warunki określone w odpowiednim rozporządzeniu MENiS, może na wniosek senatu uczelni, za zgodą ministerstwa wydaną po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, prowadzić studia na kierunku innym niż wymienione na ministerialnej liście i w przedstawionych przez senat uczelni standardach kształcenia. Otwiera to drogę do uruchomienia w Akademii zupełnie nowych kierunków kształcenia, np. kierunku *logistyka*.

Chcąc modernizować programy kształcenia, nie trzeba koniecznie uciekać się do tworzenia nowych kierunków. Ustawa daje podstawy prawne do tworzenia makrokierunków, a także do uruchamiania studiów międzykierunkowych. Mimo, że takie formy realizacji studiów stały się już dość powszechne w polskich uczelniach (np. w WAT realizowane są studia na makrokierunku *mechatronika*), brakowało do tej pory aktów prawnych, które sankcjonowałyby takie działania i określały wymagania w stosunku do ich realizacji. Dzięki zapisom nowej ustawy i opartych na nich rozporządzeniach zostanie uporządkowana sytuacja prawna w tym

względnie oraz otworzy się szerokie pole dla edukacyjnych innowacji. Dzięki spełnieniu przez WAT warunków, jakie spełniać musi uczelnia mająca w nazwie wyraz „politechnika” (uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w co najmniej 6 dyscyplinach, w tym co najmniej 4 w zakresie nauk technicznych) uruchomienie kształcenia na makrokierunku lub studiach międzykierunkowych wymaga jedynie zgody Senatu.

Akademia nie uzyskuje tylko jednego z uprawnień nadanych uczelniom przez ustawę. Jest nim prawo do prowadzenia studiów na kierunku z listy MENiS według ułożonego przez uczelnię standardu. Mają je uczelnie, które w nazwie mogą używać wyrazu „uniwersytet” i „uniwersytet techniczny”. Do statusu uniwersytetu technicznego brakuje naszej uczelni uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora w trzech dyscyplinach (wymagane jest 12 uprawnień, w tym co najmniej 8 w zakresie nauk technicznych).

Wraz z wprowadzeniem nowej ustawy znika pojęcie studiów dziennych, zaocznych i wieczorowych. Ustawa wprowadza jedynie rozróżnienie na studia stacjonarne i niestacjonarne. Studia stacjonarne jest to forma studiów wyższych, w której program studiów jest realizowany w postaci zajęć dydaktycznych wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów w wymiarze określonym standardami kształcenia dla tej formy studiów, wskazanymi przez senat uczelni. Studia niestacjonarne są inną formą studiów niż studia stacjonarne, z zachowaniem standardów kształcenia określonych dla tej formy studiów, wskazanych przez senat uczelni. Tak więc, o zaliczeniu danych studiów do studiów stacjonarnych lub niestacjonarnych będzie decydował wymiar i sposób realizacji zajęć, a nie to, czy odbywają się one w dzień, wieczorem, czy też w dni wolne od pracy. Ustawa wprowadza wymóg, aby w uczelni publicznej liczba studentów na studiach stacjonarnych nie była mniejsza od liczby studentów na studiach niestacjonarnych. Jeszcze dwa lata temu byłby to dla naszej uczelni wymóg bardzo kłopotliwy. Jednakże w tym roku akademickim liczby studentów obu form kształcenia praktycznie się zrównały. W znacznie trudniejszej sytuacji znalazła się Akademia Obrony Narodowej, w której stosunek liczby studentów studiów niestacjonarnych do liczby studentów studiów stacjonarnych wynosił w ubiegłym roku akademickim ok. 2,5:1.

W przypadku studiów niestacjonarnych ustawa wprowadziła dwie istotne zmiany. Pierwszą jest możliwość wydłuże-

nia studiów niestacjonarnych o jeden do dwóch semestrów w porównaniu do studiów stacjonarnych. Drugą – wprowadzenie obowiązku zawierania umowy pomiędzy uczelnią i studentem płatnych studiów niestacjonarnych. W umowie określone zostaną warunki odpłatności. Zabezpieczy to studentów przed nieoczekiwanymi zmianami wysokości czesnego i wprowadzaniem przez uczelnię dodatkowych opłat. Ustawa wprowadza obowiązek zawierania umów poczynając od roku akad. 2006/2007.

Ustawa ogranicza dotychczasową swobodę uczelni w zakresie prowadzenia studiów podyplomowych. Może ona prowadzić takie studia jedynie w zakresie związanym z prowadzonymi kierunkami studiów. Jeżeli program studiów podyplomowych wykracza poza ten zakres, to do prowadzenia tych studiów wymagana jest zgoda ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, wydana po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Ważnym dla Akademii zapisem jest prawo samodzielnego ustalania liczby przyjmowanych studentów (ustawa wprowadza limitowanie przyjęć jedynie na kierunkach medycznych). Do tej pory MENiS wyznaczało Akademii limit przyjęć studentów cywilnych. **Od przyszłego roku sami będziemy mogli decydować, ilu studentów jesteśmy w stanie kształcić.** Nie dotyczy to oczywiście kształcenia kandydatów na żołnierzy zawodowych. W uczelni wojskowej warunki i tryb przyjęcia na studia kandydatów na żołnierzy zawodowych ustala, na wniosek senatu, minister obrony narodowej.

Ustawa daje uczelni swobodę w zakresie ustalania warunków przyjęć studentów. Wprowadza jednakże zasadę, że podstawę przyjęcia na studia pierwszego stopnia lub jednolite studia magisterskie stanowią wyniki egzaminu maturalnego. Akademia już w roku 2005 prowadziła rekrutację na studia według tej zasady. Całkowicie zrezygnowaliśmy z przeprowadzania egzaminów wstępnych, kwalifikując kandydatów jedynie na podstawie wyników egzaminu maturalnego.

Nowa ustawa przewiduje, że student może być przyjęty na kierunek po pierwszym roku studiów. Daje to uczelni możliwość utworzenia *Studium Podstawowego*, w ramach którego wszyscy studenci studiują wg tego samego programu. Dopiero po pierwszym semestrze lub roku dokonują wyboru kierunku studiów. Przygotowując nowy model studiów, przymierzamy się obecnie do uruchomienia takiego studium w odniesieniu do kierunków technicznych realizowanych w Akademii.

Nowa ustawa przewiduje, że zajęcia dydaktyczne w uczelni oraz sprawdziany wiedzy lub umiejętności, a także egzaminy dyplomowe, mogą być prowadzone w języku obcym w zakresie i na warunkach określonych w regulaminie studiów. W języku obcym mogą być również prowadzone sprawdziany wiedzy lub umiejętności w trakcie przyjęć na studia oraz przygotowywane prace dyplomowe. Stwarza to prawną możliwość uruchomienia np. jednego semestru prowadzonego w jęz. angielskim. Starając się otworzyć Akademię na świat, już wkrótce postaramy się skorzystać z tej możliwości.

Zapisy nowej ustawy dają podstawę prawną do uruchomienia kształcenia przez Internet (*e-learning*). Minister edukacji narodowej określi, w drodze rozporządzenia, warunki, jakie muszą być spełnione, aby mogły być prowadzone zajęcia dydaktyczne z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.

Ustawa daje uczelniom „oręż prawny” do walki z plagiatami prac dyplomowych. Wprowadza zasadę, że organ właściwy stwierdza nieważność postępowania w sprawie nadania tytułu zawodowego, jeżeli w pracy, stanowiącej podstawę nadania tytułu zawodowego osoba ubiegająca się o ten tytuł przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu bądź ustalenia naukowego. Zapisy dotyczące plagiatu powinny zostać zawarte w regulaminie studiów.

Wiele istotnych problemów dotyczących organizacji procesu dydaktycznego pozostawia ustawa do uregulowania rozporządzeniem ministra właściwego ds. szkolnictwa wyższego. Dotyczy to m.in. warunków, jakie muszą spełniać jednostki organizacyjne uczelni, aby prowadzić studia na określonym kierunku i poziomie kształcenia, trybu tworzenia i warunków prowadzenia makrokierunków i studiów międzykierunkowych, organizacji studiów doktoranckich. W miarę ukazywania się przewidzianych przez ustawę rozporządzeń będziemy starali się informować społeczność akademicką o wynikających z nich uregulowaniach.

Na zakończenie, jako prorektor mający nadzór nad sprawami wychowania fizycznego i sportu, chciałbym zwrócić uwagę na zapis ustawy mówiący, że stwarzanie warunków do rozwoju kultury fizycznej studentów stanowi jedno z podstawowych zadań uczelni.

Nasz Lider

26 września br. w sali Sejmu Śląskiego w Katowicach, odbyło się uroczyste wręczenie statuetek konkursu „Lider Innowacji 2005” organizowanego przez Śląski Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji oraz Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów, pod honorowym patronatem ministrów: gospodarki i pracy, nauki i informatyzacji oraz marszałka województwa śląskiego. Wśród nagrodzonych znalazł się naukowiec z naszej Alma Mater – dyrektor Zakładu Chemii Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT, prof. dr hab. inż. Roman Dąbrowski, któremu przyznano tytuł za innowacyjne rozwiązanie pod nazwą: „Ortokoniczne ciekłokrystaliczne materiały antyferroelektryczne”.

– W trzyletniej historii nagród jestem pierwszym pracownikiem Wojskowej Akademii Technicznej, któremu przyznano statuetkę „Lidera Innowacji”. Wyróżnienie to cieszy tym bardziej, że spośród 11 równorzędnych nagród przyznawanych co roku podmiotom reprezentującym różne dziedziny techniki, do przedstawicieli wyższych uczelni (uniwersytetów, akademii) trafia jedynie jedna statuetka – stwierdza skromnie prof. Dąbrowski (na zdj.).

Kierowany przez prof. Romana Dąbrowskiego zespół naukowy „Materiały ciekłokrystaliczne” jest powszechnie uznawany za najważniejszy w Polsce i jeden z dziesięciu najważniejszych na świecie ośrodków badań nad ciekłymi krysztalami. Jedno z ostatnich osiągnięć tego zespołu – wytworzenie ortokonicznych antyferroelektry-



Foto: Grzegorz Rosiński



ków (po raz pierwszy na świecie) pozwalające konstruować szybko działające wyświetlacze, charakteryzujące się dużym kontrastem i dużą stabilnością – jest wg opinii prof. S. Lagerwalla z Politechniki w Goteborgu (Szwecja) jednym z najważniejszych dokonań ostatniego dziesięciolecia w zakresie nowych materiałów ciekłokrystalicznych.

Elżbieta Dąbrowska

W HOŁDZIE TEMU, KTÓRY ZŁAMAŁ ENIGMĘ



Foto: Grzegorz Rosiński

26 września br., pod honorowym patronatem ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego oraz ministra nauki i informatyzacji prof. Michała Kleibera, odbyła się na naszej uczelni uroczysta sesja naukowa poświęcona setnej rocznicy urodzin Mariana Rejewskiego – bydgoszczanina, wybitnego polskiego matematyka i kryptologa, który wspólnie z dwoma innymi kryptologami: Jerzym Różyckim i Henrykiem Żygalskim w styczniu 1933 roku złamał kod niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma i zbudował jej działającą kopię.

Rozszyfrowanie kodu Enigmy było jednym z największych sukcesów kryptologicznych w historii drugiej wojny światowej. To polski wkład w zwycięstwo nad faszyzmem – mówił podczas ceremonii otwierającej sesję rektor WAT, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski. – (...)

Miejsce dzisiejszego spotkania nie jest przypadkowe. Wojskowa Akademia Techniczna, jako jedyna w kraju i jako jedna z dwu uczelni europejskich, oferuje dziś kształcenie na kierunku kryptologia. Jest więc dzięki temu swoistą kuźnią spadkobierców Mariana Rejewskiego – dodał. Spotkanie, zorganizowane przez Instytut Matematyki i Kryptologii Wydziału Cybernetyki WAT (dyrektor IMKiK, prof. dr hab. n. mat. Jerzy Gawinecki był przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego), Instytut Matematyczny Polskiej Akademii Nauk, Polskie Towarzystwo Matematyczne, Wojskowe Służby Informacyjne oraz Centrum Bezpieczeństwa Teleinformatycznego, zgromadziło wielu znamienitych gości zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Obok szefa resortu obrony Jerzego Szmajdzińskiego, ministra nauki i informatyzacji prof. Michała Kleibera, generalnego inspektora ochrony danych osobowych dr Ewy Kuleszy, rektorów WAT i UW, uczestniczyli w nim m. in., tworząc tzw. komitet honorowy: prof. Andy Clark – prezydent International Association for Cryptology Research, prof. Eli Biham, prof. Ron Rivest, prof. Adi Shamir, prof. Peter Landrock, dr Nicolas Courtois, prof. Josef Pieprzyk, prof. Dawid Kahn, prof. Bogdan Bojarski, prof. Stanisław Janeczko, mgr Ryszard Raczyński, gen. bryg. Marek Dukaczewski, gen. broni Lech



Foto: Grzegorz Rosiński

Konopka, gen. dyw. Stanisław Krysiński, gen. bryg. Edmund Smakulski, gen. dyw. Marian Pasternak.

W sesji, podczas której wygłoszono 13 referatów naukowych, wzięła też udział córka Mariana Rejewskiego, Janina Sylwestrzak (na zdj.). Wyrażnie wzruszona, dziękowała za pamięć o dokonaniach jej ojca. Wyraziła nadzieję, że być może w niedalekiej przyszłości w Warszawie pomnik ku czci polskich kryptologów pracujących nad Enigmą oraz zostanie wydana książka zawierająca wspomnienia jej ojca z pracy w Biurze Szyfrów.

Elżbieta Dąbrowska

OD PLATFORMY DO KONSORCJUM



Foto: Grzegorz Rosiński

29 września br. odbyło się w naszej uczelni kolejne robocze posiedzenie przedstawicieli – członków Polskiej Platformy Technologicznej Systemów Bezpieczeństwa. Sygnatariusze porozumienia niemal jednogłośnie przyjęli w jego poczet osiem nowych podmiotów: Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia, Instytut Energii Atomowej – Otwock-Świerk, Instytut Systemów Sterowania – Chorzów, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Instytut Tele- i Radiotechniczny, Instytut Optyki Stosowanej, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego oraz CONTEC S. J. Podpisali też umowę o ustanowieniu Konsorcjum Naukowo-Technologicznego.

Oprócz reprezentacji nowo przyjętych firm i instytucji w posiedzeniu uczestniczyli także przedstawiciele dotychczasowych członków Platformy, m. in.: Wojskowej Akademii Technicznej, Akademii Marynarki Wojennej, Akademii Morskiej w Gdyni, Politechniki Warszawskiej, Politechniki Gdańskiej, Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, Wyższej Szkoły Policji, Wojskowych Zakładów Uzbrojenia Nr 2, Centrum Zaawansowanych Technologii „Ochrona ludności i środowiska przed skażeniami”, Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów, Instytutu Łączności, Instytutu Mechaniki Precyzyjnej, Instytutu Technologii Materiałów Elektronicznych, Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych, Instytutu Technicznych Wyrobów Włókienniczych MORATEX, Instytutu Przemysłu Organicznego,

Wojskowego Instytutu Łączności, Konsorcjum SENSORY i SYSTEMY, Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Sprzętu Mechanicznego Sp. z o. o., Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Mechanicznych OBRUM, Telekomunikacji Kolejowej Sp. z o. o., firm: BUMAR Sp. z o. o., DGT Sp. z o. o., EMAX S. A., SUN Microsystems Poland.

Gospodarz spotkania, rektor WAT, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski, przekazał wszystkim zebrany informację dotyczącą inicjatywy prof. Ryszarda Tadeusiewicza z AGH, związanej z próbą utworzenia Polskiej Platformy Technologicznej Zarządzania Kryzysowego.

Przebieg prac Komitetu Sterującego i Grup Roboczych PPT Systemów Bezpieczeństwa oraz propozycje projektów zamawianych, zgłoszonych do Krajowego Programu Ramowego, omówił zastępca komendanta WAT, płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk.

Nawiązując do tego wystąpienia swego zastępcy, rektor, gen. bryg. prof. Smólski, zasygnalizował możliwości realizacji kilku projektów, zamawianych w ciągu roku, które jako duże przedsięwzięcia umożliwiałyby jednocześnie integrację środowiska nauki, badań i przemysłu. Wskazał również na możliwość pokonania pewnych słabości w kreowaniu 7 PR, poprzez reprezentowanie PPT Systemów Bezpieczeństwa w Komitecie Doradczym UE.

Kulminacyjnym punktem spotkania było podpisanie umowy o ustanowieniu Konsorcjum Naukowo-Technologicznego – „Polska Platforma Technologiczna Systemów Bezpieczeństwa”.

Marek Malawski

NOWE LABORATORIA OPTOELEKTRONIKI



Foto: Archiwum WAT

Instytut Optoelektroniki wzbogacił się pod koniec września o trzy nowe laboratoria: podstaw optoelektroniki, detekcji sygnałów optycznych oraz miernictwa optoelektronicznego.

W świeżo wyremontowanych pomieszczeniach zainstalowano stanowiska labo-

ratoryjne, które od początku nowego roku akademickiego służą w programie dydaktycznym studentom Wydziału Elektroniki w zakresie poznawania podstaw optoelektroniki i badań podstawowych. Źródła promieniowania optycznego, fotopowielacze czy detektory promieniowania optycznego i wiele innych tematów z tej dziedziny wiedzy studenci będą mogli poznać w praktyce.

Z kolei stanowiska do badania charakterystyk widmowych detektorów promieniowania optycznego, układy detekcji bezpośredniej i z całkowaniem sygnałów czy z zakresu skrajnego nadfioletu będą niezwykle pomocne przy nowych pracach magisterskich i doktorskich. Część labora-

toriów jest bowiem przeznaczona wyłącznie do kontynuowania badań przez młodych pracowników naukowych.

Z przygotowaniem laboratoriów do prowadzenia wspomnianych zadań zapoznał się rektor WAT gen. bryg. prof. Bogusław Smólski, który w towarzystwie prorektorów: ds. kształcenia, prof. J. Trębińskiego i ds. naukowych, L. Jaroszewicza wizytował laboratoria. Szczegółowych informacji o roli i zadaniach laboratoriów w procesach dydaktycznych i naukowo-badawczych, realizowanych przez Instytut Optoelektroniki udzielał komendant WTW płk dr hab. inż. Z. Bielecki.

Jerzy Markowski

DLA SPECJALISTÓW



Foto: Grzegorz Rosiński

6 października br. odbyło się w naszej uczelni uroczyste wręczenie świadectw ukończenia specjalistycznego kursu pt. „Ochrona środowiska w eksploatacji budowlanych kompleksów koszarowych

i mieszkaniowych”. Kurs odbył się w dniach 5-9 września 2005 r., w ramach tegorocznej, XIX już konferencji EKOMILITARIS (pisał o niej w poprzednim numerze „Głosu Akademickiego”) i miał charakter interdyscyplinarny – zajęcia prowadzili pracownicy nauki i dydaktyczni nie tylko z Wojskowej Akademii Technicznej, ale również z Politechnik: Warszawskiej i Białostockiej. Uczestniczyły w nim 54 osoby, głównie eksploatacyjni i administratorzy infrastruktury budowlanej z całego kraju.

Jako pierwszy świadectwo ukończenia kursu odebrał z rąk zastępcy komendanta WAT, płk. dr. hab. inż. Zygmunta Mierczyka starszy grupy, ppłk mgr inż. Krzysztof Stankiewicz, z-ca dyrektora Oddziału Re-

gionalnego „Mazowsze” WAM w Warszawie (na zdj.). W uroczystości uczestniczyli też komendant Wydziału Techniki Wojskowej WAT, płk dr hab. inż. Zbigniew Bielecki oraz kierownik kursu, płk rez. dr inż. Jarosław Wasilczuk.

W przyszłym roku, przy okazji jubileuszowej, XX konferencji EKOMILITARIS, zostanie zorganizowany kolejny specjalistyczny, interdyscyplinarny kurs, tym razem dotyczący „Atestacji technicznej obiektów budowlanych”. Zajęcia, obok pracowników naukowo-dydaktycznych z WAT, poprowadzą naukowcy z Politechniki Białostockiej oraz specjaliści z Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego.

Elżbieta Dąbrowska

BEZPIECZEŃSTWO ZALEŻY OD NAS

„Nie ginąć głupio na drodze. Pamiętaj, masz jedno życie!” – to tytuł prezentacji multimedialnej, jaką pracownicy i studenci naszej uczelni obejrza 11 października w sali kinowej Klubu WAT. Tematem pokazu, adresowanego szczególnie do młodych adeptów kierownicy, były przyczyny, skutki oraz społeczne koszty wypadków drogowych.



Grzegorz Rosiński

– W naszym kraju ciągle jeszcze istnieje ciche społeczne przyzwolenie na zabijanie poprzez wypadki drogowe. Wyraża się to m. in. w wymiarze kary, jaką otrzymują sprawcy wypadków – mówił autor prezentacji, podinspektor mgr inż. Wojciech Pasieczny, ekspert Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji (na zdj.). – Jeżeli bandyta zabija przy użyciu baseballu, może otrzymać karę 25 lat pozbawienia wolności lub karę dożywotniego więzienia. Pijany kierowca, który na przejściu dla pieszych potrąci trzy osoby ze skutkiem śmiertelnym i ucieknie z miejsca wypadku, maksymalnie może otrzymać karę 12 lat pozbawienia wolności. Ktoś powie, że w pierwszym przypadku mamy do czynienia z działaniem umyślnym. Zgadza się. Ale jeśli ktoś jedzie z prędkością 150 km/h – a takie przypadki obserwujemy w Warszawie – to też musimy przy-

jąć, że jedzie z zamiarem zabicia. Przy tej bowiem prędkości w przypadku zderzenia lub potrącenia, niestety, również zabija – kontynuował swój wywód

„Wypadki drogowe powstają dlatego, że dzisiejsi ludzie jeżdżą po wczorajszych drogach, jutrzejszymi samochodami, z pojutrzejszą prędkością”

Vittorio De Sica

ków drogowych, o ciężarach, jakie dźwigają krewni i bliscy ofiar – dodał.

W Polsce ogólne, roczne koszty wypadków drogowych wynoszą 33,8 mld euro i 4-krotnie przewyższają budżet Policji oraz 51-krotnie koszty modernizacji



Źródło: Wydział Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji

inspektor. – Zbyt mało mówi się też o społecznych kosztach wypad-

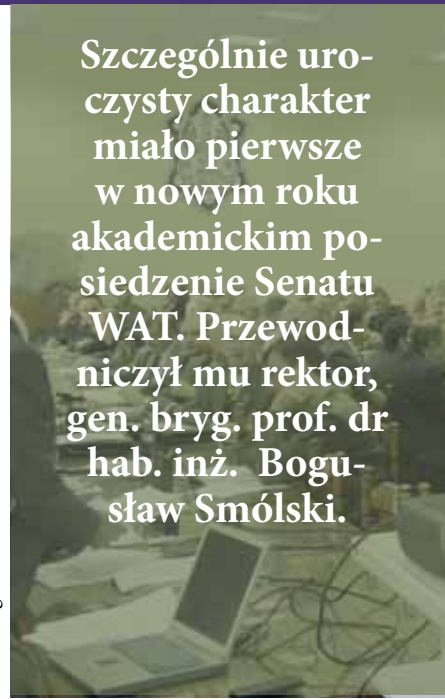
dróg. Nasz kraj ma też największy wskaźnik zabitych na 100 wypadków. To, niestety, niechlubne dane.

Co zrobić, by tę sytuację zmienić? Prawa stanu bezpieczeństwa na naszych drogach zależy od nas samych, od każdego uczestnika ruchu. Wielu przydałoby się więcej pokory i przede wszystkim więcej wyobraźni.

Elżbieta Dąbrowska

Szczególnie uroczysty charakter miało pierwsze w nowym roku akademickim posiedzenie Senatu WAT. Przewodniczył mu rektor, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski.

Foto: Grzegorz Rosiński



OBRADOWAŁ NOWY SENAT



Na sali Senatu było wyjątkowo tłoczno. Miejsca zajęli bowiem nowo wybrani senatorzy oraz senatorzy z poprzedniej kadencji, a także wyróżnieni i nagrodzeni z okazji przypadającego 14 października święta Edukacji Narodowej.

Rektor WAT serdecznie podziękował za dotychczasową pracę w najwyższych władzach uczelni kilkudziesięciu senatorom, których kadencja upłynęła wraz z zakończeniem poprzedniego roku akademickiego. Następnie złożył na ręce wszystkich nowo wybranych senatorów życzenia owocnej pracy w rozpoczętej, nowej kadencji Senatu. Wśród 52 senatorów znalazło się 19 nowych osób, wybranych w tegorocznych wyborach.

W pierwszej części obrad sekretarz Senatu odczytał decyzję ministra edukacji narodowej i sportu, w której, w uznaniu zasług dla oświaty, 8 naszych nauczycieli akademickich otrzymało Medale Komisji Edukacji Narodowej. Z kolei, za szczególne osiągnięcia w pracy naukowej, dydaktycznej i wychowawczej decyzją rektora WAT tytuł, odznakę i dyplom Zasłużonego Nauczyciela Akademickiego otrzymali wykładowcy: 4 – WEL, 1 – WMT, 5 – WIC, 3 – WME.

Obrady Senatu stały się też forum wręczenia nagród rektorskich za 2005 r. Honorową nagrodę rektorską za osiągnięcia naukowe otrzymali: zespół kierowany przez dr hab. inż. Henryka Madurę za „Opracowanie i wdrożenie pasywnego, wieloczułnikowego systemu detekcji celu oraz zespołu wybuchowo formowanych pocisków do miny niszczącej śmigłowce bojowe i inne wybrane cele powietrzne”, zespołowi dr hab. inż. Zbigniewa Bo-

jara za „Opracowanie podstaw technologii wytwarzania, badania podstawowe i próby przemysłowego wdrożenia stopów na podstawie faz międzymetalicznych”, zespołowi dr hab. inż. Andrzeja Zajęca za „Opracowanie metod generacji i wykonanie okulistycznego zestawu z laserem erbowym z modulacją dobroci rezonatora QLE-2004”. Za opracowanie i wydanie monografii „Paliwa do silników o zapłonie samoczynnym” oraz „Paliwa o zapłonie iskrowym” nagrody otrzymali: dr hab. inż. Kazimierz Baczewski i dr hab. inż. Tadeusz Kałdoński, zaś za monografię „Mosty składane. Projektowanie, budowa i eksploatacja” zespół pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Jana Marszałka.

Tegoroczne nagrody rektorskie za najlepszą rozprawę doktorską otrzymali: kpt. dr inż. Paweł Jóźwik, autor rozprawy „Właściwości mechaniczne i przebieg pęknięcia stopów na podstawie fazy międzymetalicznej Ni₃Al”, dr inż. Anna Spadło za rozprawę „Synteza i badanie właściwości ciekłokrystalicznych izotocyjanianotolanów”, mjr dr inż. Zbigniew Piotrowski za pracę pt. „Efektywna metoda kodowania i dekodowania znaku wodnego zawartego w paśmie sygnału audiofonicznego”

W nagrodowym „maratonie” 48 osób odebrało dyplomy uznania za pracę, aktywność i szczególne przyczynienie się do sukcesu IX Festiwalu Nauki na naszej uczelni.

Następnie 5 profesorów WAT – Sławomir Neffe, Adam Stolarski, Tadeusz Niezgoda, Jerzy Gawinecki i Romuald Kaczyński – odebrało mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego.

Po tej uroczystej części obrad, Senat przystąpił do swych statutowych obowiązków, powołując 8 komisji stałych i 6 ustawowych na kadencję 2005-2008.

Z ogromną aprobatą Senatu spotkała się przedstawiona ocena działalności WAT i roczne sprawozdanie z działalności oraz ocena działań rektora. Senat przyjął także i uchwalił plan swoich zwyczajnych posiedzeń w nowym roku akademickim.

Chociaż wyniki tegorocznej rekrutacji były powszechnie znane, niemniej jednak senatorowie z uwagą wysłuchali przedstawionych przez prorektora ds. kształcenia prof. dr. hab. inż. Radosława Trębińskiego informacji na ten temat. Wystarczy powiedzieć, że nigdy w dotychczasowej historii WAT na pierwszy rok studiów nie przyjęto tylu kandydatów, zaś liczba wszystkich studentów przekroczyła 7 tysięcy.

Później prorektor ds. naukowych, prof. dr hab. inż. Leszek R. Jaroszewicz, omówił udział uczelni w IX Festiwalu Nauki, a był on znaczący, ponieważ w spotkaniach weekendowych i lekcjach festiwalowych wzięło udział ponad 900 osób. Nasi wykładowcy prowadzili spotkania na 28 tematów, co także jest swoistym rekordem w udziale uczelni w tym festiwalu. Trzeba też dodać, iż tegoroczny Festiwal rozpoczął się w naszej Alma Mater konferencją prasową dla mediów.

Ostatnim punktem inauguracyjnego posiedzenia nowego Senatu było podjęcie uchwały o zbyciu gruntów przy ul. Kocjana na rzecz Zarządu Dróg Miejskich, które zamierzają tę ulicę przebudowywać.

Jerzy Markowski

W DOBOROWYM TOWARZYSTWIE



Foto: Grzegorz Rosiński

Już po raz dwunasty prezes Rady Ministrów przyznał nagrody za wyróżnione rozprawy doktorskie, habilitacyjne oraz działalność naukową, naukowo-techniczną i artystyczną. W gronie nagrodzonych, którzy 12 października br. z rąk wicepremiera, ministra polityki społecznej, Izabeli Jarugi-Nowackiej oraz ministra nauki i informatyzacji, prof. Michała Kleibera odebrali dyplomy znalazł się kpt. dr inż. Paweł Robert Józwik, młody naukowiec z Wydziału Mechanicznego Wojskowej Akademii Technicznej. Wyróżniono go za rozprawę doktorską pt. „Właściwości mechaniczne i przebieg pęknięcia stopów na osnowie fazy międzymetalicznej Ni_3Al ” napisaną pod kierunkiem dr. hab. inż. Zbigniewa Bojara.

Do tegorocznej, XII edycji nagród wpłynęło 189 wniosków, w tym: 178 o nagrody naukowe i 11 o nagrody za osiągnięcia naukowo-techniczne. Zespół ds. Nagród nominował, a Prezes Rady Ministrów przyznał nagrody za: 29 rozpraw doktorskich, 8 habilitacji, 1 nagrodę za wybitne osiągnięcia naukowe, 7 za wybitny dorobek naukowy oraz 5 za wybitne krajowe osiągnięcia naukowo-techniczne.

Gratulując laureatom wicepremier, minister polityki społecznej, Izabela Jaruga-Nowacka życzyła im, aby Nagrody Prezesa Rady Ministrów były dla nich wstępem do długich i pięknych karier naukowych, uwieńczonych światowymi sukcesami. – *Chciałabym bardzo, żeby te dziedziny miały coraz większy wpływ na rozwój naszego życia intelektualnego, społecznego i gospodarczego, żeby nauka wytyczała kierunki myślenia i działania, żeby to nauka testowała nowe rozwiązania i przygotowywała kadry fachowców i ekspertów. Dotychczasowe działania polskich naukowców, ludzi kultury, to z pewnością jedna z najlepszych*

wizytówek, jaką możemy posłużyć się po roku obecności w Unii Europejskiej. Ten rząd, jak chyba żaden inny – stwierdziła wicepremier – przywiązuje ogromną wagę do tego, żeby wszelkie środki, które posiada Pan Premier w swojej dyspozycji lub swoją decyzją może je przyznać, przeznacza na naukę i kulturę (...). Myślę, że wszystkim nam towarzyszyć musi przekonanie, że właśnie nauka, wiedza, twórcy, ludzie, którzy

powinni wyznaczać pewne standardy naszego życia intelektualnego, gospodarczego, społecznego - to jest ta grupa, której powinniśmy się starać stworzyć jak najlepsze możliwości pracy.

Gremium kwalifikującym do nagród jest od 1998 roku 26-osobowy Zespół do Spraw Nagród Prezesa Rady Ministrów, powoływany przez premiera na trzyletnią kadencję. 7 członków Zespołu desygnuje Prezydium Polskiej Akademii Nauk, 7 minister edukacji narodowej, 7 przewodniczący Komitetu Badań Naukowych i 5 prezes Rady Ministrów. Kadencja w obecnym składzie kończy się w 2006 r.

Zespół rozpatruje nadsyłane przez jednostki naukowe wnioski o nagrody, które uprzednio są opiniowane przez odpowiednie komitety naukowe PAN albo - w przypadku wniosków za osiągnięcia naukowo-techniczne przyznawane od 1999 roku - przez ministra nauki i informatyzacji. Formalny wymóg, jaki muszą spełniać wszyscy kandydaci to: posiadanie polskiego obywatelstwa lub dokonanie osiągnięć, będących przedmiotem wniosku o nagrodę w czasie pobytu w Polsce.

Poza tym w stosunku do doktorantów obowiązują następujące zasady:

- rozprawa powinna być wyróżniona, a jej autor musi mieć nadany stopień naukowy doktora nie później niż w roku kalendarzowym, w którym ukończył 30 lat,
- rozprawa powinna być obroniona w roku poprzedzającym wystąpienie o nagrodę. Podobne zasady obowiązują w stosunku do rozpraw habilitacyjnych, przy czym:
- autor rozprawy musi zaliczyć kołokwium habilitacyjne nie później niż w roku kalendarzowym, w którym ukończył 38 lat (do 1998 roku granica wieku wynosiła 35 lat),
- stopień naukowy został zatwierdzony w roku poprzedzającym złożenie wniosku.

Elżbieta Dąbrowska

WARTO SIĘ STARAĆ

Rozmowa z kpt. dr. inż. Pawłem Robertem Józwikiem, asystentem w Instytucie Materiałoznawstwa i Mechaniki Technicznej Wydziału Mechanicznego WAT, zdobywcą Nagrody Prezesa Rady Ministrów za wyróżnioną rozprawę doktorską.

Co czuje pierwszy w historii Akademii zdobywca Nagrody Prezesa Rady Ministrów?

Czuję ogromną satysfakcję z faktu, że tematyka prowadzonych przeze mnie badań i ich wyniki zostały dostrzeżone i docenione przez wybitnych naukowców, którzy wchodzić w skład Zespołu ds. Nagród. Gratyfikacja finansowa, która towarzyszy nagrodzie (15 tys. zł brutto), ma znaczenie drugoplanowe, choć nie ukrywam, że istotne.

Te wyniki to...

W ramach przewodu doktorskiego oraz późniejszych badań uzyskałem m.in. unikalne w skali światowej cienkie nanokrystaliczne taśmy ze stopów na osnowie fazy międzymetalicznej Ni_3Al o średniej wielkości fizycznego nanoziarna na poziomie 30-50 nm, granicy plastyczności $R_{0.2}$ ponad 2600 MPa i wytrzymałości na rozciąganie dochodzącej do 3000 MPa przy wydłużeniu względnym A_5 równym 3.5- 4.5%. Jestem również współautorem czterech wynalazków. Wspólnie z prof. Zbigniewem Bojarem nawiązałem także kontakt z przewodniczącym „Thin foils of Ni_3Al Group” dr. T. Hirano (NIMS Japonia).

Warto więc było się starać...

Zawsze warto się starać. Niezależnie od tego, czy wyniki badań potwierdzają, czy też zaprzeczają postawionym przez nas tezom. Na tym polega praca naukowca. Oczywiście, satysfakcja z prowadzonych badań jest większa, jeśli ich wyniki są pozytywne. W moim przypadku tak właśnie się stało. Muszę przy tym przyznać, że sukces ten był okupiony ogromnym wysiłkiem (przebadalem ponad 200 wariantów stanu struktury), nie tylko moim, ale również mojej rodziny – rzadko kończyłem pracę o ustalonej porze.

W tym miejscu chciałbym podziękować zarówno promotorowi mojej rozprawy doktorskiej, dr. hab. inż. Zbigniewowi Bojarowi, prof. WAT, jak i jej recenzentowi, prof. dr. hab. inż. Wojciechowi Przetakiewiczowi. To dzięki ich przychylności udało mi się uzyskać tytuł doktora tak szybko, tj. przed ukończeniem trzydziestego roku życia.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Elżbieta Dąbrowska

Początki pracy naukowej kpt. dr inż. Pawła Józwicka przypadają na okres studiów, które rozpoczął w sierpniu 1994 r. na Wydziale Mechanicznym WAT. Podczas drugiego roku studiów włączył się w nurt studenckiej działalności naukowej w Kole Naukowym Mechaników. Poznając stopniowo warsztat naukowy i wzbogacając zasób wiedzy z dziedziny inżynierii materiałowej, w roku następnym rozpoczął studia w tym zakresie wg indywidualnego programu. Wtedy też po raz pierwszy zetknął się ze stopami na osnowie faz międzymetalicznych – grupą nowych materiałów konstrukcyjnych i funkcjonalnych popularnie określanych mianem intermetali.

W roku 1998, na XVII Seminarium Koła Naukowego Mechaników, wygłosił swój pierwszy referat, który został nagrodzony III nagrodą. Efektem dalszych prac badawczych były w roku 1999 dwa kolejne wystąpienia nagrodzone II nagrodą (XVIII Seminarium Koła Naukowego Mechaników, WAT) i III nagrodą (Międzyuczelniana Sesja Naukowa, Politechnika Śląska). Podsumowaniem jego studenckiej działalności naukowej była praca dyplomowa pt.: „Obróbka cieplno-plastyczna intermetali Ni-Al przeznaczonych na elementy silników spalinowych wozów bojowych”, która została nagrodzona nagrodą III-go stopnia w Konkursie Rektora WAT na Najlepszą Pracę Dyplomową.



Foto: Grzegorz Rosiński

Po zakończeniu studiów, w roku 1999, rozpoczął pracę na Wydziale Mechanicznym WAT. Przez cały czas kontynuuje badania stopów intermetalicznych, stopniowo poszerzając tematykę o badania wpływu obróbki cieplnej i wreszcie łączonej obróbki plastycznej i procesów aktywowanych cieplnie na

zmiany struktury i właściwości odkształconych intermetali. Zoptymalizowane, w efekcie prowadzonych przez niego badań, parametry obróbki cieplnej i cieplno-plastycznej stopów na osnowie fazy międzymetalicznej Ni_3Al zapewniają olbrzymią skalę (do 5-ciu rzędów wielkości) rozdrobienia ziarna osnowy tych materiałów (od stanu pierwotnego z krystalitami o wymiarach liniowych do 4 mm, do stanu po złożonej obróbce: ziarna o średniej średnicy ekwiwalentnej rzędu 40 nm).

W roku 2000 i 2002, na 21. i 23. Międzynarodowym Sympozjum Naukowym Studentów i Młodych Pracowników Nauki otrzymał wyróżnienia za najlepszy referat w kategorii Młodych Pracowników Nauki.

Odbyty w 2001 roku staż naukowy na Wydziale Inżynierii Materiałowej Politechniki Warszawskiej znacznie rozszerzył jego umiejętności w zakresie badań materiałowych, a w szczególności badań elektronomikroskopowych. Korzystając z doświadczeń nabytych w zespole kierowanym przez prof. dr. hab. J. Kozubowskiego i we współpracy z nim podjął bada-

nia podstawowe z użyciem metod transmisyjnej mikroskopii elektronowej, w celu poznania i opisu zjawisk zachodzących w substrukturze uporządkowanej fazy Ni_3Al w efekcie obróbki plastycznej i cieplnej.

Ostatnio nawiązał kontakt z dr. Toshiyuki Hirano z National Institute for Materials Science w Japonii, kierownikiem międzynarodowego zespołu „Thin foil Ni_3Al ”, spełniającego wiodącą rolę w badaniach umocnionych, cienkich taśm Ni_3Al do zastosowań konstrukcyjnych i funkcjonalnych.

Od 1999 roku, tj. od początku pracy w WAT, sprawował także opiekę merytoryczną nad działalnością naukową 3 studentów w ramach Koła Naukowego Mechaników.

W roku 2004 obronił z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem rozprawę doktorską. W roku następnym otrzymał Nagrodę Prezesa Rady Ministrów w konkursie na najlepszą rozprawę doktorską i dwie Nagrody Rektorskie.

Jest autorem i współautorem 4 zgłoszeń patentowych oraz 47 publikacji krajowych i zagranicznych, brał również udział w ponad 20 krajowych i zagranicznych konferencjach lub seminariach naukowych.

Jego zainteresowania pozazawodowe to sporty wodne i turystyka górską. Posiada patent sternika motorowodnego, żeglarsza jachtowego, jest też ratownikiem wodnym WOPR i instruktorem podstawowej nauki pływania.

NAGRODĘ MOŻNA TEŻ DOSTAĆ

Jedną z ciekawszych form subsydiowania nauki są nagrody dla wybitnych naukowców. I chyba warto o tym wiedzieć, gdyż niebawem upływa ostateczny termin składania wniosków.

Przyznawanie nagród za wybitne osiągnięcia naukowe lub naukowo-techniczne reguluje Rozporządzenie Ministra Nauki i Informatyzacji z 4 sierpnia 2005 roku w sprawie kryteriów, trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych na naukę (Dz.U. z dnia 25 sierpnia 2005 r.).

Nagrody są przyznawane corocznie, po jednej w każdej z następujących kategorii badań lub prac rozwojowych: podstawowe badania naukowe; badania na rzecz rozwoju społeczeństwa; badania na rzecz rozwoju gospodarki.

Kandydatów do nagrody mogą zgłaszać: rady naukowe lub rady wydziałów działające w jednostkach naukowych; stowarzyszenia naukowe o zasięgu krajowym, reprezentowane przez ich organy statutowe; pozarządowe organizacje gospodarcze lub społeczne o zasięgu krajowym, reprezentowane przez ich organy statutowe.

Wniosek o przyznanie nagrody ministra za wybitne osiągnięcia naukowe lub naukowo-techniczne należy sporządzić na specjalnym druku (załącznik nr 31 do rozporządzenia) i złożyć w terminie do 15 grudnia 2005 roku.

Do składanego wniosku trzeba dołączyć: życiorys kandydata do nagrody; zgodę kandydata na udział w konkursie; wykaz najważniejszych publikacji naukowych; opinię zgłaszającego do nagrody dotyczącą osiągnięć naukowych kandydata; co najmniej 3 rekomendacje uznanych uczonych reprezentujących tę samą dziedzinę nauki

co kandydat; zgodę kandydata na przetwarzanie jego danych osobowych.

Oceny złożonych wniosków dokonuje zespół specjalnie do tego powołany przez ministra, który oceniając bierze pod uwagę takie kategorie jak: oryginalność osiągnięcia naukowego i jego znaczenie dla rozwoju dyscypliny naukowej; użyteczność wyników naukowych lub prac rozwojowych dla rozwoju społecznego kraju; znaczenie wyników badań naukowych lub prac rozwojowych dla rozwoju określonego działu gospodarki.

Zespół w terminie nie przekraczającym 3 miesięcy przedstawia ministrowi nie więcej niż 3 nominacje do nagrody w każdej kategorii. Minister może nie przyznać nagrody w danej kategorii w danym roku, albo spośród wniosków nominowanych, a nienagrodzonych w danym roku, wybrać wniosek do rozpatrzenia w roku następnym.

Marzena Wójcik

KOMPENDIUM WIEDZY STYPENDIALNEJ CZ. I

Korzystanie z przeróżnych możliwości stypendialnych na zachodzie Europy czy też w innych uczelniach w Polsce jest jedną z ważniejszych stron życia studenckiego. Studenci starają się wyjechać na wszelakie dostępne kursy, staże, pobyty studyjne, traktując to jako swoistą przepustkę do przyszłości i lepsze jutro dla siebie. Wojskowa Akademia Techniczna również oferuje wiele możliwości wyjazdu w oparciu o programy stypendialne, zarówno polskie, jak i zagraniczne. Jednak wiedza na temat tych możliwości wśród pracowników i nauczycieli akademickich naszej uczelni jest bardzo niska. Dlatego też, w kolejnych numerach „Głosu Akademickiego” będą przedstawiać programy z jakich warto skorzystać.

STYPENDIA U SĄSIADÓW

Deutscher Akademischer Austausch Dienst (DAAD)-Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej jest organizacją niemieckich szkół wyższych. Jej główną rolą jest wspieranie współpracy z uczelniami zagranicznymi, przede wszystkim przez wymianę studentów i naukowców. Programy DAAD obejmują wszystkie dziedziny nauki. Koordynowanie współpracy DAAD z różnymi partnerami zagranicznymi polega również na prowadzeniu programów informacyjnych, publikacjach, marketingu, doradztwie. Polska jest jednym z czołowych partnerów Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej.

Przedstawicielstwo DAAD w Warszawie powstało w 1997 roku. Główne jego zadania to: nawiązywanie kontaktów i współpracy z polskimi uczelniami, informowanie o możliwościach studiowania i prowadzenia badań naukowych przez Polaków w Niemczech, informowanie o stypendiach DAAD, opieka nad lektorami DAAD, pracującymi w polskich uczelniach, utrzymywanie ścisłych kontaktów z byłymi polskimi stypendystami DAAD.

Deutscher Akademischer Austausch Dienst oferuje następujące rodzaje stypendiów:

- ♦ stypendia na wakacyjny kurs języka niemieckiego dla studentów wszystkich kierunków
Letnie kursy językowe obejmują kursy literatury, kultury niemieckiej oraz języka prawniczego, ekonomicznego i technicznego. Czas trwania stypendium wynosi od 3 do 4 tygodni w miesiącach wakacyjnych.
- ♦ stypendia na podróże grupowe do Niemiec dla polskich grup studenckich
Stypendia te pomagają polskim studentom w nawiązaniu współpracy, kontaktach i zwiedzaniu Niemiec podczas podróży po tym kraju.
- ♦ stypendia na pobyty studyjne dla absolwentów wszystkich kierunków
Stypendia te umożliwiają absolwentom wszystkich kierunków podjęcie na jednej z niemieckich uczelni studiów po-

dplomowych lub magisterskich i uzyskanie dyplomu magistra lub dyplomu ukończenia studiów podyplomowych. Stypendium trwa od 10 do 24 miesięcy.

- ♦ stypendia DAAD i Firmy Siemens S.A. na magisterskie studia uzupełniające dla młodych inżynierów z Europy Środkowej i Wschodniej

Stypendia przeznaczone są dla studentów studiów technicznych w celu odbycia dwuletnich studiów magisterskich na jednej z niemieckich uczelni technicznych.

- ♦ stypendia Fundacji im. Beatrice i Rochusa Mummerta na uzyskanie niemieckiego dyplomu dla przyszłej wysokokwalifikowanej młodej kadry kierowniczej

Stypendia umożliwiają studentom kierunków ekonomicznych i technicznych kontynuację studiów od trzeciego roku i uzyskanie niemieckiego dyplomu na Politechnice w Akwizgranie (Aachen). Maksymalny czas trwania stypendium wynosi 36 miesięcy.

- ♦ stypendia na pobyty badawcze dla doktorantów i młodych naukowców wszystkich kierunków

Stypendia te umożliwiają młodym naukowcom przeprowadzenie prac badawczych lub projektu naukowego na jednej z niemieckich uczelni lub jednym z pozauniwersyteckich instytutów badawczych. Służą one następującym celom:

- ♦ realizacja prac badawczych na jednej z niemieckich uczelni, połączonych z pracą w Polsce
- ♦ realizacja prac badawczych na jednej z uczelni w Niemczech, połączonych z pracą doktorską w Niemczech
- ♦ prowadzenie prac badawczych lub projektu studyjnego bądź naukowego nie połączone z uzyskaniem dyplomu
- ♦ stypendia DAAD i Wspólnoty im. Leibniza dla doktorantów i młodych naukowców doktorów.

Wspólnota Leibniza jest organizacją zrzeszającą pozauniwersyteckie instytuty i organizacje pomagające na terenie Nie-

miem. Stypendia umożliwiają młodym naukowcom przeprowadzenie prac badawczych lub projektu naukowego na jednym z instytutów Wspólnoty Leibniza.

- ♦ powtórne stypendium dla byłych rocznych stypendystów

Stypendia te mają na celu pomoc w podtrzymaniu kontaktów dla byłych stypendystów DAAD, którzy studiowali przez rok i obecnie mogą przeprowadzić program badawczy w jednym z uniwersytetów czy instytutów niemieckich.

- ♦ stypendia Fundacji im. Aleksandra von Humboldta

Stypendia Fundacji wspierają międzynarodową kooperację naukowo-badawczą. Umożliwiają one wysoko wykwalifikowanym zagranicznym naukowcom dłuższe pobyty badawcze na terenie Niemiec.

- ♦ Niemiecka Wspólnota badawcza (DFG), Kolegia Doktoranckie
Kolegia Doktoranckie oferuje stypendia na studia doktoranckie. Umożliwiają udział młodej kadry naukowej w badaniach naukowych. Duże szanse na otrzymanie stypendium mają absolwenci studiów technicznych.

Informacje na temat stypendiów można uzyskać:

Przedstawicielstwo DAAD
w Warszawie ul. Czeska 24/2,
03-902 Warszawa
tel. 0 22/617 48 47, 0 22/616 13 08,
fax: 0 22/616 12 96
e-mail: daad@daad.pl www.daad.pl

Referat Regionalny w centrali DAAD
w Bonn Referat ds.
Europy środkowo-wschodniej
Kennedyallee 50, D-53175 Bonn
tel. 00 49/228/882 419, -330, -490, -493
www.daad.de/de/download.html

Marzena Wójcik

Dział Nauki i Współpracy
Wojskowej Akademii Technicznej
Budynek nr 100 /Sztab/ pokój 109
tel. 0 22/683 97 60

PROGRAM STYPENDIALNY MARIE CURIE



wygrały konkurs na realizację projektów 4-letnich. W ich ramach przyjmują one naukowców ze wszystkich krajów świata, tworząc własne zasady selekcji zgłaszających się kandydatów i dokonując samodzielnie wyboru stypendystów. Zaliczyć tutaj należy:

- ♦ sieci badawczo-szkoleniowe
- ♦ szkolenie początkujących naukowców
- ♦ transfer wiedzy
- ♦ konferencje i kursy szkoleniowe.

Stypendia indywidualne Marie Curie są przeznaczone dla naukowców zainteresowanych prowadzeniem badań w wybranej przez siebie instytucji goszczącej. Wspólnie przygotowany projekt jest przedstawiany Komisji Europejskiej. Może on obejmować:

- ♦ indywidualne stypendia europejskie
- ♦ indywidualne stypendia wyjazdowe
- ♦ indywidualne stypendia przyjazdowe
- ♦ granty dla najlepszych
- ♦ katedry Marii Curie
- ♦ nagrody Marii Curie
- ♦ stypendia reintegracyjne w Europie.

Stypendium może otrzymać każdy naukowiec z udokumentowanym stażem naukowym. Stypendia instytucjonalne i część indywidualnych dostępne są również dla obywateli krajów trzecich. Początkujący naukowiec musi udokumentować do czterech lat doświadczenia naukowego. Doświadczony naukowiec musi mieć stopień doktora lub przynajmniej cztery lata doświadczenia naukowego.

Wszelkie informacje o programie stypendialnym Marie Curie mogą Państwo uzyskać w Krajowym Punkcie Kontaktowym (Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN) ul. Świętokrzyska 21, 00-049 Warszawa, tel. 0 22 828-74-83, fax: 0 22 828-53-70 lub na stronie Krajowego Punktu Kontaktowego www.kpk.gov.pl bądź w Dziale Nauki i Współpracy WAT (Sztab, p.109).

Marzena Wójcik

POLSKA SIĘĆ CENTRÓW INFORMACJI DLA NAUKOWCÓW

/POLISH NETWORK OF MOBILITY INFORMATION CENTRES/

Polska Sieć Informacji dla Naukowców powstała dzięki inicjatywie Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Nauki i Informatyzacji. Została utworzona w oparciu o istniejącą strukturę sieci punktów kontaktowych, odpowiedzialnych za realizację programów badawczych Unii Europejskiej w Polsce.

Głównym zadaniem Centrów Informacji jest udzielenie przyjeżdżającym do Polski zagranicznym pracownikom naukowo-badawczym praktycznych i formalno-prawnych porad w zakresie wizy, pozwolenia na pobyt i pracę, ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, podatków, zameldowania, wynajmu mieszkania, kursów językowych, opieki i szkolnictwa dla dzieci oraz innych kwestii społeczno-kulturalnych.

Polskim instytucjom naukowym centra oferują pomoc w zakresie formalno-prawnych kwestii, związanych z angażowaniem do prac naukowo-badawczych obcokrajowca, ogłaszania ofert pracy, staży dla zagranicznych naukowców lub możliwości pozyskania funduszy na stypendia naukowe.

Polscy naukowcy, pragnący zdobyć doświadczenie naukowe za granicą, uzyskują w centrum informacje o możliwościach zagranicznych wyjazdów naukowych oraz formalno-administracyjnych kwestiach z nimi związanych.

Wszystkie oferty można znaleźć na stronie:

www.eracareers-poland.gov.pl

STANDARDY W SPRAWOZDAWCZOŚCI LOGISTYCZNEJ

Foto: Archiwum WAT



Pamiątkowe zdjęcie przed budynkiem Instytutu

W dniach 12-17 oraz 19-23 września br. w Instytucie Logistyki, Systemów Dowodzenia i Wsparcia (ILSDiW) zorganizowano i przeprowadzono dwie edycje kursu specjalistycznego „Logistyczny System Meldunkowy NATO”. Kurs ten jest praktyczną realizacją wzajemnej współpracy pomiędzy Generalnym Zarządem Logistyki SG WP oraz ILSDiW w sprawie prowadzenia szkoleń z zakresu sprawozdawczości logistycznej w Wojskowej Akademii Technicznej.

Pojęcie systemu meldunkowego dotyczy uporządkowanej, ujednoliconej i precyzyjnej wymiany treści operacyjnych w ramach zintegrowanej struktury przepływu informacji operacyjnej (Operational Information Exchange - OIE). Zastosowanie systemu porządkuje zarówno sposób przekazywania, jak i treści zawarte w informacjach. Ma to wpływ na skuteczność dowodzenia, kierowania i współdziałania wojsk w ramach organizowanych ćwiczeń czy prowadzenia działań.

Przystosowanie funkcjonującego w Siłach Zbrojnych RP systemu wymiany informacji (w tym meldunków logistycznych) do standardów obowiązujących w NATO jest przedsięwzięciem realizowanym w ramach osiągnięcia interoperacyjności. Jednym z elementów tej adaptacji było wprowadzenie w SZ RP Norm Obronnych z zakresu wymiany informacji operacyj-

nych, które jednoznacznie narzucają nazewnictwo oraz strukturę meldunków.

Wdrażanie logistycznego systemu meldunkowego Paktu Północnoatlantyckiego jest realizowane m.in. poprzez implementację Logistycznych Celów SZ.

Podstawowym dokumentem NATO normującym zasady, procedury przygotowywania i przesyłania meldunków jest Dyrektywa Dowództw Strategicznych NATO (BI-SC REPORTING DIRECTIVE). Składa się ona z pięciu części (tomów). Tom V Dyrektywy („Meldunki Logistyczne”) wyznacza standardy dotyczące zasad tworzenia i czytania raportów logistycznych w ramach NATO-wskiego systemu meldunkowego.

Logistyczny system meldunkowy, w ramach którego sporządza się meldunki wyróżnione w Dyrektywie, został utworzony zgodnie z zasadami NATO-wskiego Systemu Formatowania Tekstu Wiadomości – FORMETS (NATO Formatting Message Text System), opisanymi w STANAGU 5500 i zgodnymi z postanowieniami zawartymi w Sojuszniczej Publikacji ADatP-3.

Określona, zgodna z regułami FORMETS, znormalizowana struktura meldunku powoduje, że: skraca się czas jego wytworzenia lub czytania; zawiera on najistotniejsze informacje; treści w nim zawarte są jednoznacznie interpretowane.



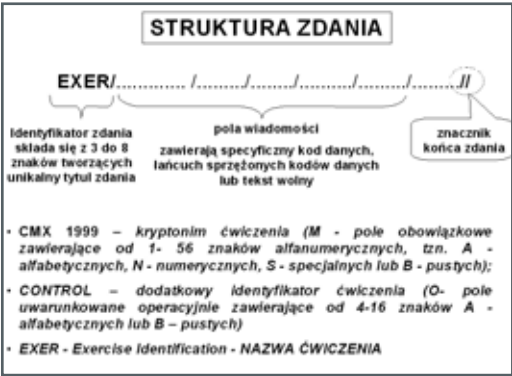
STRUKTURA MELDUNKÓW LOGISTYCZNYCH

Każdy meldunek logistyczny posiada swoją strukturę. Składa się ona z trzech części: Tekstu Wstępnego (Introductory Text), Głównego Tekstu Komunikatu (Main Message Text) oraz Tekstu Zamykającego (Closing Text).

Każda z trzech części wiadomości zawiera zdania, które zaczynają się od identyfikatora zdania (np. MSGID) a kończą znakiem ”//”.

Zdania podzielone są na pola, które są zazwyczaj sformatowane. Początek i koniec pola zaznacza się pojedynczą ukośną kreską „/”, np.:

Przy opisywaniu struktury zdań i pól używa się skrótów, z których najbardziej rozpowszechnione są: znaki alfabetyczne, puste (spacje), numeryczne, specjalne.



NARZĘDZIE SPRAWOZDAWCZOŚCI LOGISTYCZNEJ

Program LogRep (Logistic Reporting Tool) jest NATO-wskim narzędziem służącym m.in. do celów sprawozdawczości logistycznej. Aktualną modyfikacją programu jest wersja 4.0, w pełni zintegrowana z systemami ADAMS (Allied Deployment and Movement System) i ACROSS (ACE/S.C. Resource Optimisation Software System). Wyżej wymienione systemy wykorzystują wspólną bazę danych LogBase (Logistic Database) i działają w ramach platformy LogFass (Logistics Functional Area Sub-System).

System LogRep spełnia podstawowe zadania związane z:

♦ zarządzaniem Kodami Przedmiotów Meldunkowych – RIC (Reportable Item Codes) na potrzeby Dowództw Strategicznych

- ♦ tworzeniem i przesyłaniem zaprojektowanych List Przedmiotów Meldunkowych -RIL (Reportable Item List)
- ♦ tworzeniem i przesyłaniem w sposób zautomatyzowany Logistycznego Meldunku Aktualizacyjnego (LOGUPDATE Report)
- ♦ wsparciem dla oceny sytuacji logistycznej i redystrybucji poprzez identyfikację obszarów, w których występują niedobory lub nadmiary.

Podstawowym elementem programu jest wspomniana baza danych (LogBase), która zawiera struktury i wyposażenie jednostek. Może ona być wykorzystywana jako źródło informacji do tworzenia nowych jednostek na potrzeby planowanych ćwiczeń lub faktycznych działań. Jednym z jej elementów są sześciopozycyjne Kody Przedmiotów Meldunkowych (RIC), w oparciu o któ-

	Przykład	RIC
1. Main Group	for vehicles & logistics	L
2. Main Category	for vehicle	LA
3. Functional Category	for truck >1500KG	LA2
4. Sub-Category	for cargo	LA21
5. Type	for up to 10 ton	LA21C
6. Sub-Type	for normal mobility	LA21CA

NA WYSOKIM POZIOMIE

W dniach 4-12 października w Instytucie Logistyki, Systemów Dowodzenia i Wsparcia zorganizowano i przeprowadzono czwartą edycję specjalistycznego kursu „STANDARDIZATION WHITIN NATO”.

Stało się już tradycją, że szkolenia z zakresu normalizacji na potrzeby NATO oraz państw partnerskich są prowadzone w Wojskowej Akademii Technicznej. Był to kurs skierowany przede wszystkim do osób stawiających pierwsze kroki w obszarze normalizacji. Dotychczas odbyły się cztery jego edycje. Szkolenie to cieszy się bardzo dobrą opinią ze względu na organizację oraz właściwe przygotowanie merytoryczne kadry prowadzącej zajęcia. Potwierdza to również kontrolujący ww. szkolenie, zastępca dyrektora NATO Standardization Agency, Włoch Cesare Balducci, który uczestniczył we wszystkich dotychczasowych edycjach.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników kursu

W czwartej edycji kursu uczestniczyło 17 specjalistów z zakresu normalizacji z 12 krajów (min. Kanady, Włoch, Czech, Łotwy, Litwy, Holandii, Słowacji, Grecji, Stanów Zjednoczonych).

re sklasyfikowano technikę wojskową przy wykorzystaniu jej wspólnych cech charakterystycznych. Umożliwiło to ominięcie zarówno barier językowych, jak i nomenklatury narodowej. Przykład klasyfikacji pojazdu samochodowego według zasad RIC pokazano obok.

Istotnym elementem bazy danych programu LogRep jest Lista Przedmiotów Meldunkowych (RIL). Stanowi ona wykaz sprzętu i wyposażenia, dostosowany do potrzeb realizacji konkretnych zadań. W czasie pokoju RIL jest uaktualniana regularnie raz w roku, a w czasie kryzysu lub wojny jest dostosowywana każdorazowo do potrzeb każdego zadania. Zasadą jest, że dowódca odpowiedzialny za realizację zadania przedstawia RIL w swoim rozkazie Operacyjnym - OPOD.

Pomocnym narzędziem systemu LogRep jest aplikacja GeoManager. Za jej pomocą można wybrać lub skonfigurować odpowiednią mapę i nanieść na nią istotne elementy (własne i przeciwnika). Program umożliwia również pozyskiwanie informacji na temat ukształtowania powierzchni, węzłów kolejowych oraz możliwej do wykorzystania. Dzięki olbrzymiej ilości danych zawartych w programie GeoManager poprzez wskazanie danego obiektu (np. lotniska, mostu) można odczytać podstawowe ich parametry.

Zajęcia na kursach prowadzone są przez kadrę Zakładu Logistyki, Normalizacji i Kodyfikacji ILSDiW.

Dobra organizacja tych szkoleń i bardzo dobre przygotowanie merytoryczne kadry Zakładu zaowocuje następnymi kursami.

mjr dr inż. Szymon Mitkow

Zajęcia prowadzone były w języku angielskim, głównie przez kadrę Zakładu Logistyki, Normalizacji i Kodyfikacji, wspieraną przez specjalistów z Agencji Standaryzacyjnej NATO, Wojskowego Centrum Normalizacji, Jakości i Kodyfikacji oraz Polskiej Akademii Nauk.

Oprócz nauki, uczestnicy kursu mogli zapoznać się z Warszawą, jej historią i zabytkami. Uczestniczyli także w wycieczce do Wieliczki i Krakowa. Po

powrocie wiele osób nie kryło uznania dla piękna naszego kraju i deklarowało szybki powrót do Polski.

mjr dr inż. Szymon Mitkow
Foto: Grzegorz Rosiński

NOWE FORUM PREZENTACJI OSIĄGNIĘĆ RADIOELEKTRONIKÓW

Istotnym elementem rozwoju współczesnego świata jest pozyskiwanie oraz przetwarzanie informacji w różnych urządzeniach i systemach, zarówno wojskowych, jak i cywilnych. Trudną do przecenienia rolę w tym aspekcie odgrywa szeroko rozumiana radioelektronika.



Foto: Archiwum WAT

Ostatnie dyskusje przed rozpoczęciem kolejnej sesji

Jednym z jej specyficznych zastosowań, dotychczas kojarzonym głównie z aplikacjami typowo wojskowymi, jest radar – urządzenie, którego narodziny (co może zaskoczyć wielu czytelników), miały miejsce już ponad sto lat temu. Na przestrzeni tego stulecia radary przekształciły się w bardzo skomplikowane systemy, wykorzystywane teraz do różnych celów, coraz częściej niemających nic wspólnego z zastosowaniami wojskowymi. Również radioelektronika przeżyła w tym okresie burzliwy rozwój, zarówno dzięki opracowaniom teoretycznym, jak i rozwojowi nowych technologii. Obecnie do pozyskiwania informacji o stanie i parametrach interesujących nas zjawisk w otaczającej przestrzeni można stosować wiele różnych sensorów stosowanych w obserwacjach zdalnych (ang. *remote sensing*), będących alternatywą lub uzupełnieniem tzw. metod *in situ*.

Od ponad 50 lat problemy te są domeną Instytutu Radiolokacji, noszącego obecnie nazwę Instytutu Radioelektroniki Wydziału Elektroniki WAT. Skupione w nim zespoły od dawna odgrywają główną rolę w tych obszarach nauki. Dzięki ich wysiłkom opracowano i wdrożono w Polsce do produkcji wiele urządzeń, co jest dowodem efektywnej działalności w zakresie radioelektroniki zarówno polskiego przemysłu, jak i współpracujących z nim ośrodków naukowo-badawczych.

O aktywności środowiska naukowego świadczą różne formy wymiany informacji. Również na tym polu nasi radioelek-

tronicy mają ważne osiągnięcia. Należy tu wspomnieć o organizowanej okresowo przez Instytut Radiolokacji (obecnie Instytut Radioelektroniki) konferencji pt. „Problemy współczesnej radiolokacji” (1978-1998). Na szczególną uwagę zasługuje organizowana w latach 1990-2001,

co roku w Jeleniej Górze, konferencja pt. „Sterowanie i regulacja w radiolokacji i obiektach latających”. Jednak od kilku lat zabrakło krajowego forum naukowego promującego problemy szeroko rozumianej radioelektroniki w teledetekcji, w tym w radiolokacji i dziedzinach pokrewnych. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, Instytut Radioelektroniki podjął się organizacji konferencji w nowej formule tematycznej. Pierwsza Krajowa Konfe-

„Szybki rozwój urządzeń i systemów radioelektronicznych, w których wykorzystywane są różnorodne technologie informacyjne, wymaga współpracy wielu zespołów interdyscyplinarnych.”

rencja Naukowa pt. „Urządzenia i Systemy Radioelektroniczne” odbyła się w dniach 21-23 września br. w Soczewce k. Płocka.

Jej zakres tematyczny obejmował akustoelektronikę, anteny, awionikę, elektronikę biomedyczną, elektronikę przemysłową, kompatybilność elektromagnetyczną, mikrofalę, nawigację, optoelektronikę, radioelektroniczne urządzenia i systemy specjalne, radiolokację.

Konferencja spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem środowiska i okazała się sukcesem organizatorów. O wielkiej potrzebie stworzenia możliwości wymiany informacji, prezentacji dokonań i dyskusji naukowej pomiędzy przedstawicielami różnych środowisk świadczy fakt, że chęć przedstawienia swoich osiągnięć zgłosiło 122 autorów. Wielu z nich pragnęło wygłosić więcej niż jeden referat. Do zaprezentowania podczas 11 sesji plenarnych oraz sesji plakatowej zakwalifikowano ostatecznie 88 publikacji. Do gościnnego i dysponującego dobrymi warunkami do przeprowadzania tego typu imprez ośrodka w Soczewce przybyło łącznie 90 naukowców. Reprezentowali oni 16 instytucji, wśród nich tak liczące się w branży, jak: Politechnika Warszawska, Politechnika Białostocka, Politechnika Śląska, Przemysłowy Instytut Telekomunikacji, Centrum Naukowo-Produkcyjne Elektroniki Profesjonalnej RADWAR S. A. oraz inne uczelnie i instytuty naukowo-badawcze. Oczywiście, najliczniejszą ekipę stanowili pracownicy Instytutu Radioelektroniki WAT.

Należy w tym miejscu bez fałszywej skromności stwierdzić, że z trudnego zadania organizacji konferencji wywiązała się ona po mistrzowsku, zapewniając wszystkim nie tylko profesjonalne warunki do prezentowania dorobku naukowego i wymiany doświadczeń w gronie fachowców, ale i chwile godziwego odpoczynku po trudach obrad. W pełni wykorzystali w tym celu warunki oferowane przez Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Mazowsze”, przepięknie położony wśród lasów pojezierza gostynińskiego nad jeziorem Soczewka. Wszystko to sprawiło, że Pierwsza Krajowa Konferencja Naukowa pt. „Urządzenia i Systemy Radioelektroniczne” odbyła się w dobrej atmosferze i wiele wskazuje na to, że stanie się ona cyklicznym forum wymiany myśli oraz chęcią do podejmowania wspólnych inicjatyw. Przyczyni się do integracji i rozwoju niezwykle ważnej współpracy między ośrodkami naukowymi, jednostkami badawczo-rozwojowymi oraz przemysłem w naszym kraju.

dr hab. inż. Adam Kawalec, prof. WAT

Magda (WCY)

Przerażają mnie stan akademika nr 4, zbyt mała liczba książek w Bibliotece oraz fatalna organizacja w tym miejscu – strasznie długie kolejki. Ciężko też odnaleźć drogę do poszczególnych sal w Sztabie. Jedzenie na stołówce jest wg mnie za drogie – dlatego muszę sama gotować. I w końcu dla mnie zbyt ciężki.

Tomek (WME)

Na razie jestem bardzo zadowolony ze studiów. Chociaż składałem dokumenty do innych uczelni, to chciałem studiować na WAT. Dużym plusem Akademii jest lokalizacja wszystkich obiektów w jednym miejscu. Minusem – kłopoty ze znalezieniem właściwego budynku czy sali oraz słaby standard pokoi w akademiku, zły stan ich wyposażenia. Najbardziej przeraża mnie przedmiot „Fizyka”. Myślę o zapisaniu się do sekcji piłki nożnej.

Kasia (WEL)

Najbardziej boję się przedmiotu „Obwody i sygnały elektryczne” – moim zdaniem powinno go nie być. Doskwierają mi też warunki w akademiku nr 4. We znaki dały mi się też kolejki w Bibliotece oraz brak książek. Zapisalam się do sekcji siatkówki, chętnie zapisalabym się też do sekcji koszykówki dla dziewcząt i do sekcji strzeleckiej, gdyby takie istniały.

Sławek (WIC)

Dostałem się na kierunek, który zawsze chciałem studiować, tj. geodezję. I z tego jestem zadowolony. Nie odpowiadają mi warunki w akademiku (prysznice tylko na parterze), przedmioty: socjologia i ekonomia oraz kłopoty z odnajdywaniem drogi. Jestem członkiem sekcji piłki nożnej i tenisa ziemnego, uczęszczam też na koło taneczne, niestety, na innej uczelni (koło tańca ludowego na PW).

Jacek (WME)

Jestem zadowolony, mimo że chciałem studiować elektronikę. Podzielam też zdanie kolegów: dużym plusem naszej uczelni jest lokalizacja wszystkich obiektów w jednym miejscu, minusem – kłopoty ze znalezieniem budynków i sal. Mnie również przeraża „Fizyka” – mam zaległości z liceum, nie wiem jak się liczy całki. Chcę zapisać się do sekcji piłki nożnej.

Elwira i Monika (obie z WME)

Najbardziej doskwierają nam kiepskie warunki i zimna woda w akademiku, konieczność szukania budynków. Ludzie na WAT są zawsze chętni do pomocy, a szczególnie starsze roczniki. Czuję się, jakby to była wielka „watowska” rodzina. Generalnie jesteśmy zadowoleni z uczelni, jest OK.

**WYZNANIA
PIERWSZOROCZNIKÓW**

Opracowanie i Foto: Artur Gutowski

Zn@lezione w sieci

DYLEMATY WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

- @ Dlaczego słońce przyciemnia skórę, a rozjaśnia włosy?
- @ Dlaczego kobiety nie mogą umalować oczu z zamkniętymi ustami?
- @ Dlaczego nie ma takich tytułów w gazetach: „Wróżka wygrała w totka”?
- @ Dlaczego, żeby skończyć pracę w Windowsach trzeba nacisnąć na „Start”?
- @ Dlaczego sok cytrynowy jest robiony z koncentratu, a płyn do mycia naczyń z prawdziwej cytryny?
- @ Dlaczego człowiek, który inwestuje

- wasze pieniądze, nazywa się niszczyciel (broker)?
- @ Dlaczego nie ma pokarmu dla kotów o smaku myszy?
- @ Dlaczego Noe nie zabił tych 2 komarów?
- @ Po co sterylizowana jest igła przy wykonaniu kary śmierci przez zastrzyk?
- @ Dlaczego samoloty nie są robione z tego samego materiału co czarne skrzynki?
- @ Skoro do teflonu się nic nie przykleja,

- to jak przyklejono teflon do patelni?
- @ Dlaczego kamikadze nakładają kaski?
- @ Jaki jest synonim słowa „synonim”?
- @ Skoro Superman jest taki mądry, to dlaczego zakłada majtki na spodnie?
- @ Dlaczego w lodówce jest światło, a w zamrażalniku nie?
- @ Kaczor Donald zawsze chodzi bez dolnej części garderoby, dlaczego więc jeżeli wychodzi spod prysznica jest zakryty ręcznikiem?



„Akademickie Radio Kampus – Alternatywa w eterze” – tak brzmi liner pierwszej koncesjonowanej warszawskiej rozgłośni akademickiej, która 29 września rozpoczęła oficjalną działalność. Program stacji można odbierać na częstotliwości 97,1 FM.



Siedziba Radia Kampus przy ul. Bednarskiej 2/4 w Warszawie

Archiwum Radia Kampus

NIE TYLKO DLA STUDENTÓW

Radio Kampus jest jedyną w stolicy całodobową rozgłośnią niekomercyjną, która – zgodnie ze stosownymi zapisami koncesyjnymi – nie nadaje reklam i nie prowadzi żadnej innej działalności o charakterze komercyjnym. Jej działalność finansują: Uniwersytet Warszawski (jest właścicielem koncesji przyznanej przez KRRiT), Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej (Warszawa) i Wyższa Szkoła Humanistyczna (Pułtusk).

Oferta programowa Radia Kampus, stowarzyszonego w Grupie Polskich Rozgłośni Akademickich, jest skierowana przede wszystkim do studentów, kadr uczelnianych oraz wszystkich, którzy sympatyzują ze środowiskiem akademickim Warszawy, poszukując jednocześnie niebanalnej publicystyki, niebłahych informacji oraz nietuzinkowej muzyki.

Zespół redakcyjny tworzą głównie studenci, którzy są autorami zdecydowanej większości pozycji antenowych. Dzięki pracy w radio (na zasadzie wolontariatu) mogą praktycznie uczyć się zawodu dziennikarza lub realizatora dźwięku. W ten sposób rozgłoszenia spełnia jeszcze dwie inne funkcje: edukacyjną i oświatową. Kolegium redakcyjne tworzą natomiast osoby z doświadczeniem w radiofonii publicznej lub komercyjnej. Jako wysoce wykwalifikowani specjaliści wnoszą do Radia Kampus swoje umiejętności, wiedzę i zdolność dydaktycznej pracy z młodymi adeptami dziennikarstwa. Na

nich spoczywa też odpowiedzialność za bieżące funkcjonowanie stacji, zawartość programu oraz nabór kandydatów.

„Ważnym celem działalności akademickiego Radia Kampus jest łączenie i reprezentowanie całkowicie rozproszonego środowiska akademickiego stolicy”

Innym ważnym celem działalności akademickiego Radia Kampus jest łączenie i reprezentowanie całkowicie rozproszonego środowiska akademickiego stolicy. Stacja pragnie być pierwszym wspólnym głosem studentów wszystkich uczelni wyższych, dlatego do współpracy zaprasza wszystkich chętnych, bez względu na rodzaj szkoły, do jakiej uczęszczają.

Wraz z początkiem nowego roku akademickiego, tj. od 1 października 2005 r., Radio Kampus wprowadziło ramówkę jesienną. Na słuchaczy czeka wiele antenowych niespodzianek, m. in. autorskie au-

dycje wybitnych naukowców (prof. Jerzego Bralczyka, prof. Wiesława Godzica), autorskie serwisy informacyjne nastawione na wiadomości akademickie, „Akademicki Przewodnik Pracy”, „Polityczne Peryferie”, „Ponad sufity” – audycja religijna.

Swoistym wyróżnikiem Radia Kampus spośród innych rozgłośni warszawskich jest jednak muzyka. Radio zamierza kształtować gusta młodych ludzi, a więc sam profil muzyczny stacji dąży do stworzenia nowej jakości w stołecznym eterze. W *Playliście* dominuje nowa muzyka (z lat 2000-2005). Kampus dużo miejsca poświęca młodym polskim artystom, tworząc medium do prezentacji ich dokonań. Stacja świadomie nie została skonfigurowana na określony gatunek, licząc na ludzi z różnych kręgów, otwartych na dobrą muzykę. Jej poznanie umożliwi słuchaczom wachlarz ponad dwudziestu autorskich audycji muzycznych.

– *Zamierzamy systematycznie wzmacniać naszą pozycję na stołecznym rynku radiowym* – mówi Iwona Kostka-Kwiatkowska, redaktor naczelna i dyrektor programowy Radia Kampus. – *Będziemy walczyć o każdego słuchacza: zarówno poprzez nietypowy charakter naszej rozgłośni, wysoki poziom prezentowanych audycji, jak i szereg imprez skierowanych bezpośrednio do studentów* – dodaje.

Elżbieta Dąbrowska

Jędrzej Dec jest studentem II roku Wydziału Mechanicznego WAT. Przygodę z teatrem rozpoczął już w szkole podstawowej – prowadził w niej wszystkie szkolne imprezy, apele, uroczystości itp. Na dobre „rozkręcił się” w liceum. Tam utworzył swój pierwszy kabaret. Jeździł z nim na różne przeglądy teatrów młodzieżowych, przeglądy kabaretowe i inne. Dzięki niemu w szkole nie było uroczystości, do której nie wkradłby się element kabaretowy.

– *Kiedy przyszła matura, a po niej egzaminy na studia, nie miałem już zbyt wiele czasu na zajmowanie się kabaretem. Aczkolwiek, prawie dwugodzinnym występem, pożegnałem maturzystów roku 2004, czyli m. in. również i siebie* – mówi z uśmiechem Jędrzej.

Pierwszy rok studiów w naszej Alma Mater przeżył, jak mówi, nie dając specjalnie znać o sobie. Niedawno rozpoczął współpracę z Klubem WAT i obecnie szuka ludzi, którzy chcą pomóc w stworzeniu kabaretu w Akademii.

Do swoich zainteresowań niezwiązanych z teatrem Jędrzej Dec zalicza m. in. fotografię i zabytkową motoryzację. Fotografii uczył go śp. Mistrz Henryk Rogoziński. Był to znany w Polsce fotograf, który swoje prace wykonywał niezwykle rzadką techniką Gumy Arabskiej, uzyskując tym samym rezultaty, których otrzymanie w Photoshopie trwałoby bardzo długo. Jędrzej ma na swoim koncie jedną wystawę autorską i kilka wystaw klasowych (był w klasie o profilu plastyczno-fotograficznym). Jego zdjęcia pojechały również do Brukseli.

– *Jeśli chodzi o zabytkową motoryzację, to jest to dla mnie temat rzeka* – podkreśla z dumą Jędrzej. – *Szczególnie interesuje mnie historia motoryzacji Polski, Niemiec i USA. Polacy mieli mnóstwo ciekawych projektów, które, nie wiadomo dlaczego, nie weszły do produkcji, np. projekt samochodu Fafik (w założeniach miało to być małe auto rodzinne, następca Mikrusa). Motoryzacja Niemiecka to w szczególności IFA oraz Auto Union, czyli Audi + Horch + Wanderer + DKW.*

Elżbieta Dąbrowska

Czy znasz skądś te twarze? Czy chcesz, aby Ciebie też rozpoznawano?

Jeśli tak, to dobrze. Na naszej uczelni powstaje KABARET.
Jeśli masz talent aktorski, potrafisz śpiewać i chcesz się sprawdzić
w tych dziedzinach to... ZAPRASZAMY

Szczegółowe informacje oraz rejestracja zgłoszeń:
Jędrzej Dec, tel. 509 321 863 po godz. 20:00
j.dec@wme.wat.edu.pl w temacie KABARET

UWAGA!

Na spotkanie organizacyjne umówimy się drogą mailową

DZIEŃ AUSTRALII W WAT

WSZYSTKICH SERDECZNIE ZAPRASZAMY.

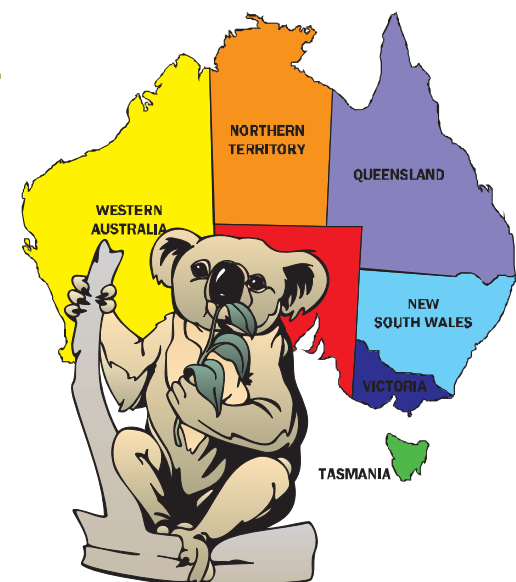
Takiej imprezy jeszcze w naszej uczelni nie było. 9 listopada br. w Klubie WAT od 9.00 do 18.00 pod patronatem Ambasady Australii zorganizowany będzie dzień tego kraju. Przede wszystkim zaprezentowane zostaną możliwości edukacyjne Australii, która pod względem poziomu nauczania klasyfikowana jest na trzecim miejscu na świecie (po USA i Wlk. Brytanii).

Przedstawiciele australijskich szkół i uniwersytetów w bezpośrednich rozmowach prezentować będą nie tylko swoje uczelnie, ale i życie w Australii. Impreza

stanowić będzie także doskonałą okazję do poszerzenia swojej wiedzy na temat tego odległego i egzotycznego dla nas kraju.

Atrakcje turystyczne, ciekawe miejsca, wspaniała przyroda, kultura, muzyka, ale także możliwości pracy w Australii oraz warunki uzyskania wize – to wszystko w postaci filmów, slajdów, wystaw, prezentacji i spotkań złoży się na ten wyjątkowy dzień. Przewidziane są również konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Wstęp na imprezę jest oczywiście bezpłatny.

Jerzy Markowski





BRAMA DO SZTABU

Generał Eugeniusz Leoszenia, popularnie zwany gen. Leo, komendant WAT, znany był ze swych ciągłot gospodarskich. Ciągłe wizytował „watowskie” szklarnie, inspekty, że o hodowli trzody nie wspomnę. Gdy w lutym 1952 r. Sztab Akademii przeniesiono z terenu zamkniętego do budynku przy torach tramwajowych, na terenie otwartym (obecnie akademik Nr 1), gen. Leo zarządził zagospodarowanie terenu przed budynkiem aż do torów tramwajowych nieśmiertelnej dwudziestki.

Utworzono klomb kwiatowy, postawiono drewniany płotek, wyposażony w dwuskrzydłową bramę, a boczne dwie dróżki, prowadzące do Sztabu wyposażono w linie płotu w drewniane kołowroty. Za porządek wokół Sztabu był odpowiedzialny kpt. Dziedziński, projektant całego wystroju. Ten piękny, świeży wygląd frontowego wejścia był radością i dumą gen. Leo, który codziennie kontem-plował widok.

Któręś nocy przywieziono nowe meble do Sztabu i aby nie uszkodzić nowej bramy, zdjęto ją z zawiasów i odstawiono nieco na bok, po czym, gdy rozładunek zakończono, i samochody odjechały, oczywiście, zapomniano ją ponownie osadzić na miejscu.

Rano rozszał się taffun – gen. Leo krzy-czał: bramę ukradli, kpt. Dziedziński do mnie. Bystry adiutant zorientował się o co chodzi i uprzedził kapitana, a ten przed zameldo-waniem się w gabinecie najwyższego, polecił bramę osadzić na miejscu dla niej przezna-czonym. Po wysłuchaniu ostrej reprimendy spokojnie stwierdził, że nie wie o co chodzi, bo brama była jedynie szeroko otwarta. Gen. Leo podszedł do okna, popatrzył, przetaił ze zdumienia oczy i uradował się jak mały chło-piec, któremu zwrócono ulubioną zabawkę.

Franciszek Bieda

STUDENCKIE WYZNANIE,
SZCZERE AŻ DO BÓLU

Napierwszym roku moich studiów w WAT dominowały przedmioty ogólnoakademickie (tak to się nazy-wało w nomenklaturze Akademii) takie jak : matematyka, fizyka, rysunek techniczny i geometria wykreśl-na, mechanika, chemia, technolo-gia metali. Przedmioty te prowadzi-li na ogół profesorowie Politechni-ki Warszawskiej, nierzadko lumina-rze nauki polskiej. Należał do nich również prof. dr Witold Pogorzelski – znamienity matematyk, od 1921 roku profesor PW. Po wyzwoleniu w roku 1945 organizował Katedrę Ma-tematyki w Politechnikach Łódzkiej i Warszawskiej, a w roku 1951 Katedrę Matematyki w tworzonej od podstaw Wojskowej Akademii Technicznej.

Profesor był autorem znanych prac z równań całkowych, rów-nań różniczkowych częst-kowych i funkcji anali-tycznych. Napisał także monografię pt. „Równania całkowite i ich zastosowa-nia”. Wiele pokoleń braci studenckiej politechnik uczyło się z czterotomo-wego podręcznika akade-mickiego profesora zatytu-łowanego krótko „Analiza Mate-matyczna”. Podręcznik ten był darem Szwecji dla Polski. Wydrukowany na pięknym papierze został przesłany do naszego kraju drogą morską. Nieste-ty, statek płynący z pierwszym tomem wpadł na minę i zatonął. Polski do-

druk tego tomu był już na papierze pra-wie gazutowym.

Profesor Pogorzelski był doskona-łym dydaktykiem, wykladał z pamięci, nigdy nie podpierał się notatkami, mó-wił niespiesznie i wyraźnie, pisał bardzo starannie, ważniejsze fragmenty i defi-nicje dyktował. Z dużym poczuciem hu-moru potrafił wpłatać w wykład żartobli-we komentarze, np.: Proszę Państwa – to musicie pamiętać nawet w dniu ślubu!, a nawet kiedy już będziecie na łożu śmierci.

Wielu zagadnień wykładanych w trak-cie pierwszego semestru niestety nie ro-zumiałem – popadłem w czarną rozpacz, postanowiłem przyznać się do mojej nie-wiedzy. Podszedłem w czasie przerwy do Profesora i wyznałem mu szczerze, aż do bólu: Panie Profesorze, ja jestem chyba skończonym matolem, bo nic nie rozumiem z tego, co słyszę na wy-kładach. Mistrz wysłuchał ze spokojem mojego wyznania, po ojcowsku przygar-nął mnie do siebie i powiedział: proszę Pana, z tymi formalizmami trzeba się po prostu oswoić, próbować je zgłębić i na pewno wszystko będzie dobrze, a więc chłopcze, bez paniki. Powiem Panu więcej, kiedy ja byłem w Pana wie-ku, byłem wyjątkowo tępy z matematy-ki, a jak się to skończyło – jak Pan widzi zostałem profesorem tej dziedziny.

Moje wyznanie, które brzmiało jak impertynencja, zostało przyjęte ze zro-zumieniem, przekazaniem mi słów otu-chy i nadziei. Jedyne co bym Panu za-lecał, dodał Profesor, to nie bratać się z nieskończonością. Rozmowa nasza dobiegła końca.

Profesor był admiratorem piękna, nie wyłączając ładnych dziewczyn i mu-zyki. Podczas przerwy na jednym z wy-kładów, kolega z roku Janusz Przygoda zasiadł do znajdującego się w auli pia-nina i zaczął grać. Po przerwie Profesor, kontynuując wątek poprzednie-go rozumowania, nie omieszkął wtrącić:

„Proszę Państwa – matematyka jest melodią myśli”.

Waldemar Matusiak

Ilustracja: Sebastian Miłosek

NIHIL NOVI...
... A MOŻE JEDNAK

Zgodnie z zarządzeniem Rektora WAT wprowadzamy nowy, uaktualniony cennik opłat specjalnych i należności za usługi biblioteczne:



1.	wydanie karty bibliotecznej (dla studentów I roku – koszt realizowany z opłaty rekrutacyjnej)	5,00 zł
2.	wydanie duplikatu karty bibliotecznej	7,00 zł
3.	niezwroćenie w terminie wypożyczonych materiałów bibliotecznych (za 1 dzień zwłoki, za każdy tytuł)	0,30 zł
4.	kaucja za wypożyczone materiały biblioteczne dla czytelnika spoza WAT (nie mniej niż wartość wypożyczonego materiału)	min. 50,00 zł min. 5,00 zł
5.	uszkodzenie materiałów bibliotecznych - wg wyceny Biblioteki	
6.	zniszczenie lub niezwroćenie materiału bibliotecznego – koszt pozyskania identycznego lub wartościowo równoważnego (wskazanego przez bibliotekę) dokumentu	
7.	kserokopia czarno-biała formatu A-4	0.20 zł / str.
8.	kserokopia czarno-biała formatu A-3	0,40 zł / str.
9.	wypożyczenia międzybiblioteczne - koszt wykonania usługi	
10.	udostępnianie elektronicznych baz danych (poza katalogowymi) użytkownikom spoza WAT	5,00 zł / 0,5h
11.	wydruk z bazy danych (za 1 stronę)	0,25 zł / str.

Opłata za przetrzymanie (pkt 3) wchodzi w życie 2 listopada

Opłaty te nie są wysokie (Bibliote-ka na tym nie zarabia, niektóre kwoty się zmniejszyły), ich celem jest głównie zmo-tywowanie „krnąbrnych” czytelników do przestrzegania regulaminu.

Konsekwentnie dbamy nie tylko o na-ukowo-dydaktyczną, ale również kultural-

ną stronę życia Akademii – 24 listopada odbędzie się kolejny wernisaż. Tym razem wystawa zatytułowana jest „Duży format”. Zapraszamy.

Odnotaliśmy znaczne zainteresowa-nie czytelników powiadamianiem o aktual-nościach poprzez RSS (zainteresowanych

odsylam do poprzedniego numeru *Gło-su* lub na naszą strony <http://www.bg.wat.edu.pl/>). Otrzymaliśmy nawet kilka listów z podziękowaniami – jeśli macie Państwo ochotę nas pochwalić, proszę się nie krępo-wać, nie mamy nic przeciwko temu. Uwagi krytyczne też chętnie przyjmujemy, (ema-il: oin@wat.edu.pl). Zgodnie z zapowiedzią uruchomiliśmy powiadamianie o nowo-ściach w katalogu poprzez RSS.

Zgodnie z obietnicą, złożoną w po-przednim numerze *Głosu Akademickiego*, otwieramy Czytelnię Gazet lub Czasopism (Dzienniki Ustaw też tam będą), przewi-dywany termin to 14 listopada.

W odpowiedzi na zgłaszane przez czy-telników (głównie studentów zaocznych) potrzeby, uruchomiliśmy Wypożyczal-nię Akademicką w piątkowe popołudnia (12:00 - 19:00). Mamy nadzieję, że będą Państwo z tego zadowoleni.

W tabeli poniżej podajemy uaktual-nione godziny otwarcia Wypożyczalni Akademickiej.

Szymon Matuszewski



Jedna z wcześniejszych wystaw

Archiwum WAT

PONIEDZIAŁEK, ŚRODA I PIĄTEK

12 00 - 19 00

WTOREK I CZWARTEK

11 00 - 16 00

SOBOTA

10 00 - 16 00

DZIEŃ PRZEDŚWIĄTECZNY

9 00 - 15 00

CZAR KOMETKI



Foto: Jarosław Zintek

Mimo, iż uprawianie go wymaga ogromnej sprawności fizycznej, jest coraz bardziej popularny w zapracowanych społeczeństwach Zachodu. Badminton, bo o nim mowa, również w Wojskowej Akademii Technicznej przeżywa okres prosperity.



Sekcja badmintonu UWKS WAT istnieje od 1990 roku. Została założona przez pracowników Akademii jako tzw. sekcja środowiskowa. Przez pierwszych kilka lat trenowali w niej pracownicy, członkowie rodzin pracowników i kadry oficerskiej Akademii. Dość szybko okazało się, że osoby te posiadają umiejętności kwalifikujące do uczestnictwa w rozgrywkach II ligi. Przez kilka sezonów członkowie sekcji grali w tej lidze, stopniowo zdobywając miejsca na podium.

– Kiedy koszty uprawiania tego sportu wzrosły, wycofaliśmy się i dziś startujemy głównie w rozgrywkach młodzieżowych i dziecięcych. Trenujemy dość liczną grupę. W ubiegłym roku akademickim w zajęciach sekcji badmintonu uczestniczyło 97 osób, z czego około 40 osób to studenci – mówi założyciel sekcji, trener Andrzej Zajac (na zdj. pierwszy z lewej). – Około 50 osób to dzieci, młodzież i seniorzy, którzy trenują

5 razy w tygodniu w tzw. grupach umiejętności. Oprócz ww. grup istnieje jeszcze około dziesięcioosobowa grupa pracowników WAT-u, która od kilku lat startuje w rozgrywkach. W tegorocznych Mistrzostwach Garnizonu Warszawa zajęliśmy II miejsce drużynowo, zdobyliśmy też dwa tytuły mistrzowskie i jeden wicemistrzowski w kategoriach indywidualnych – chwali się trener.

W tym roku, już w ramach AZS-u, w zawodach wystartowali również studenci z naszej uczelni. W Mistrzostwach Wyższych Uczelni Warszawskich drużynowo zarówno dziewczęta, jak i chłopcy zajęli II miejsce. – To duży sukces jak na tak młodą formację – mówi trener Andrzej Zajac. Sukcesem naszych reprezentantów zakończyły się również Akademickie Mistrzostwa Polski (II m. drużynowo) i Mistrzostwa AZS Juniorów (I m. drużynowo), które w dniach 9-10 października br. odbyły się w Warszawie.

Sukcesów nie byłoby, gdyby nie warunki, jakie Akademia stwarza chcącym uprawiać tę dyscyplinę sportu. Boiska do gry, sprzęt i wykwalifikowana kadra instruktorska czekają na wszystkich chętnych.

Elżbieta Dąbrowska

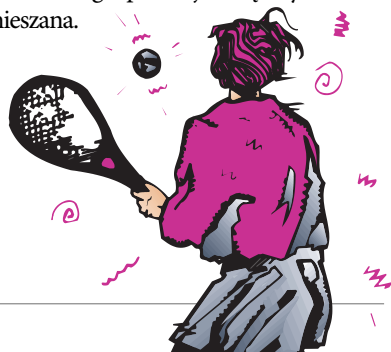
Badminton

(kometka, wolant) – gra dwu- lub czteroosobowa, polegająca na przebijaniu nad siatką lotki za pomocą rakiетки. Gra rozgrywana jest na punkty na polu o długości 13,4 m i szerokości 6,1 m. Siatka o szerokości 76 cm zawieszona jest na wysokości 1,524 m. Lotka o wadze od 4,74 g do 5,50 g wykonana jest z 16 piórek (naturalnych lub syntetycznych).

Badminton jest bardzo starą grą. Liczy już bowiem ok. 2000 lat. Jego początki miały miejsce w Indiach, gdzie jako lotki używano twardego owocu, natomiast za rakiетки służyła skóra naciągnięta na ramki. Z Indii badminton przedostał się najpierw do Meksyku, a dopiero później do Europy. O grze tej dowiedzieliśmy się dzięki Anglikom, którzy zaprezentowali ją w 1872 r. w brytyjskim mieście Badminton (nazwa pochodzi od tego właśnie miasta). Z biegiem czasu gra stawała się coraz bardziej popularna. Zyskała sympatię nie tylko w gronie amatorów, lecz także i profesjonalistów. Z tego właśnie powodu powołano MFB, czyli Międzynarodową Federację Badmintonu.

W Polsce rozwój badmintonu przypada na lata 70. XX wieku. 7 listopada 1977 r. powstał PZB – Polski Związek Badmintonu. Na świecie gra ta jest najbardziej znana w krajach azjatyckich. W Europie jej główne ośrodki znajdują się w Wielkiej Brytanii, Szwecji i Danii, natomiast w Polsce w Suwałkach, Głubczycach i Słupsku.

Olimpijska kariera badmintonu rozpoczęła się w roku 1988 na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Seulu, gdzie grę postraktowano pokazowo. Badminton bardzo szybko stał się modny i już na Igrzyskach w Barcelonie w 1992 roku włączono go do programu jako dyscyplinę medalową. Do zdobycia były wtedy tylko dwa medale – złoty i srebrny. Możliwość zdobycia brązu pojawiła się dopiero w Atlancie w 1996 r. W Atenach badminton rozgrywano w pięciu konkurencjach: gra pojedyncza kobiet, gra pojedyncza mężczyzn, gra podwójna kobiet, gra podwójna mężczyzn oraz gra mieszana.



Obozy adaptacyjne

POMAGAJĄ W PRZEŁAMYWANIU RÓŻNEGO RODZAJU BARIER, SPRZYJAJĄ ROZWOJOWI ZAINTERESOWAŃ. WAKACYJNE ŻEGLARSKIE OBOZY ADAPTACYJNO-INTEGRACYJNE DLA „PIERWSZOROCZNIKÓW”, CHOĆ MAJĄ DOPIERO TRZYLETNIĄ TRADYCJĘ, WPISAŁY SIĘ JUŻ W KALENDARZ IMPREZ ORGANIZOWANYCH PRZEZ NASZĄ UCZELNIĘ.



UMOŻLIWIAJĄ NAWIĄZANIE KONTAKTÓW I BLIŻSZE POZNANIE UCZELNI JESZCZE PRZED RZECZYWISTYM ROZPOCZĘCIEM W NIEJ NAUKI

